

SŁOWO POLSKIE

Rok VI. Nr 301 (1795).
Wydanie ABC

Niedziela i poniedziałek 18 i 19 listopada 1951 r.

Dziś 8 stron
Cena 15 groszy

ZSRR zgłasza propozycje bezzwłocznego przystąpienia do redukcji zbrojeń i sił zbrojnych

Min. Wyszyński daje jeszcze raz
wyraz woli ZSRR
do zapobieżenia groźbie
nowej wojny światowej
i do utrwalenia pokoju

Moskwa 18. 11.

NA PLENARNYM posiedzeniu Zgromadzenia Ogólnego ONZ dn. 16 br. szef delegacji radzieckiej min. Wyszyński wygłosił przemówienie „O środkach zapobieżenia nowej wojnie światowej oraz o środkach utrwalenia pokoju i przyjaźni między narodami”.

**Pozdrawiamy
narady
ZMP-owców
województwa
wrocławskiego**

DZIŚ na terenie województwa dolnośląskiego odbywają się narady ZMP-owców, zwolane celem omówienia dotychczasowej pracy organizacji powiatowych w kampanii na wsi.

Cały aktyw młodzieżowy powiatów i gromad — przodujący agitatorzy i nauczyciele zbiorą się, by uważnie przeanalizować dotychczasowe osiągnięcia i spopularyzować drogę, jaką należy do nich dać, aby omówić braki i znaleźć ich przyczyny oraz bardziej jeszcze powiększyć swój wkład w walkę o jak najsprawniejsze terminowe wykonanie wszystkich zobowiązań wsi wobec Państwa Ludowego.

Wysilki całej młodzieży zrzeszonej w ZMP, harcerstwa i SP zmierzają do zdopingowania starszego społeczeństwa do wykonania przez nie patriotycznego obowiązku. Wiele przodujących młodzieżowców osobistym przykładem pociąga rodziców, krewnych i sąsiadów do jak najszybszego wykonania swych powinności: terminowej odstawy zboża i ziemiaków, terminowego spłacenia podatków i kontraktowania trzody chlewnej. Ramie w ramie ze średnio i drobnotłoczni gospodarzami, z organami władzy ludowej na wsi, młodzież demaskuje opórny kulaków.

I właśnie młodzieżowcy, mający za sobą tak poważne osiągnięcia, spotykają się dziś na naradach aktywów powiatowego ZMP. Narady te jeszcze bardziej usprawnia i skoordynują ich pracę, pozwolą na skuteczniejszą walkę z wszelkiego rodzaju niedociąganiem i czynnikami opóźniającymi akcję, z biurokracją i wrogą propagandą.

Pozdrawiamy narady aktywów powiatowego ZMP. Niechaj uzbiorą one naszych aktywistów — młodzieżowców w nowy zapas twórczych sił do walki o zwycięstwo chłopów pracujących.

**Wielki koncert
artystów polskich
w Moskwie**

W MOSKWIE, w wielkiej sali im. Czajkowskiego odbył się wielki koncert artystów polskich, którzy przybyli do ZSRR na zaproszenie Komitetu dla Spraw Sztuki przy Radzie Ministrów ZSRR.

W PIERWSZEJ części swojego przemówienia min. Wyszyński poddał krytycznej analizie wystąpienia i propozycje złożone w toku dotychczasowych obrad Zgromadzenia przez delegację USA, W. Brytanii i Francji. Min. Wyszyński stwierdził przy tym, że propozycje trzech mocarstw podane do wiadomości powszechnej w szumnym planie zredukowania sił zbrojnych i zbrojeń z bronią atomową włącznie, a zmierzające rzekomo do zmniejszenia niebezpieczeństwa wojny i wzmocnienia bezpieczeństwa wszystkich krajów, nie odpowiadają w istocie rzeczy tej reklamie.

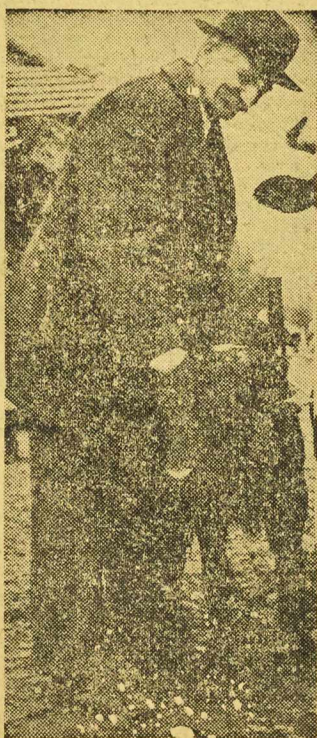
**ROZBROJENIE,
KTÓRE NIE JEST
ROZBROJENIEM**

GDY zajmujemy się — mówił min. Wyszyński — tak wyjątkowym i doniosłym zagadnieniem, jak sprawa zakazu broni atomowej — okazuje się, że deklaracja trzech mocarstw zupełnie nie przewiduje zakazu broni atomowej, co jest absolutnie niedopuszczalne.

W dalszym ciągu swego przemówienia min. Wyszyński wykazał, że propozycje zawarte w „deklaracji trzech mocarstw” nie tylko nie przewidują zakazu produkcji broni atomowej, lecz przeciwnie, rezerwują Stanom Zjednoczonym możliwość kontynuowania produkcji broni atomowej również po wejściu w życie proponowanego przez trzy mocarstwa planu kontroli międzynarodowej.

„Mówiliśmy już — powiedział min. Wyszyński — że wszystkie te propozycje trzech mocarstw prowadzą się w gruncie rzeczy do propozycji o dokonaniu spisu zbrojeń. Ale propozycja dokonania spisu (Dokończenie na str. 2-iej)

Wielomilionowe premie przeznaczył Rząd Polski Ludowej dla wzorowych hodowców bydła. Na zdjęciu: Bartłomiej Tuwóg z Łapowa w woj. krakowskim z nagrodzonymi cielętami czerwonej rasy polskiej. CAF fot. Jarochoński



Za patriotyczną postawę
i wykonanie obowiązków
wobec Państwa

Prezydent RP

odznaczył

**Krzyżami Zasługi
49 pracujących
chłopów**

woj. rzeszowskiego

PREZYDENT Rzeczypospolitej na wniosek Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej w Rzeszowie, postanowieniem z dnia 15 listopada 1951 r. odznaczył za patriotyczną postawę i wzorowe wykonanie obowiązków wobec Państwa ludowego 49 pracujących chłopów woj. rzeszowskiego.

Złotym Krzyżem zasługi odznaczonych zostali:
Sowiński Jan — przewodniczący spółdz. produkcyjnej w Grudzie Kępskiej, gm. Biecz, pow. Gorlice.

Szwarga Stanisław — grom. Brzana, gm. Bobowa, pow. Gorlice.

Tomaszewski Stanisław — przewodniczący spółdz. produkcyjnej w Skowroninie, gm. Zbątnów, pow. Tarnobrzeg.

Ponadto Prezydent Rzeczypospolitej odznaczył Srebrnym Krzyżem Zasługi 24 obywateli, a 22 — Brązowym Krzyżem Zasługi.

DROGA PRZYJAŹNI

DO DZISIEJSZEGO „Słowa” dołączamy bezpłatny dodatek pt. „Droga Przyjaźni”, opracowany przez współpracowników naszej redakcji w dziennikarskim Czynie Październikowym.

Zamierzeniem naszym było zobrazowanie w skrócie dokumentu przyjaźni narodu polskiego i narodu rosyjskiego. Z tej przyjaźni zrodziła się w przeszłości rewolucyjna walka o nowe, wolne życie — z tej przyjaźni rozwija się dzisiaj wspaniałe nasze ojczyzna — Polska Nowej Huty, Zeria i socjalistycznej Warszawy.

Zwycięstwo Wielkiej Październikowej Rewolucji dało narodowi polskiemu niepodległość. Została ona jednak wówczas zaprzeczona przez zdrajców z socjalistycznej prawicy, którzy wespół z polską burżuazją oddali nasz kraj na żer obcego kapitału. Haniebna interwencja Piłsudskiego przeciwko Krajowi Rad, faszyzacja Polski i kumanie się z Hitlerem, przy równoczesnym odrzuceniu przez socjalistyczną prawicę, którzy wespół z polską burżuazją oddali nasz kraj na żer obcego kapitału. Haniebna interwencja Piłsudskiego przeciwko Krajowi Rad, faszyzacja Polski i kumanie się z Hitlerem, przy równoczesnym odrzuceniu przez socjalistyczną prawicę, którzy wespół z polską burżuazją oddali nasz kraj na żer obcego kapitału.

Jedyną partią polityczną międzywojennego dwudziestolecia, która w oparciu o przyjaźń ze Związkiem Radzieckim walczyła o wolność i niepodległość narodu polskiego, była Komunistyczna Partia Polski, tak, jak jedyną partią konsekwentnie realizującą w czasie wojny i okupacji politykę przyjaźni polsko-radzieckiej, politykę wyzwolenia narodu i społecznego Polski, była Polska Partia Robotnicza.

Wśród chłopów udekorowanych Srebrnymi Krzyżami Zasługi na sali Teatru Wielkiego we Wrocławiu za wzorowe wykonanie obowiązków wobec państwa, był Józef Pietras z gromady Dobranice. Pierwszy ze swojej gromady spłacił on wszystkie zobowiązania finansowe przed terminem i sprzedał państwu 25 q zboża i 75,5 q ziemniaków więcej, niż przewidywał plan.

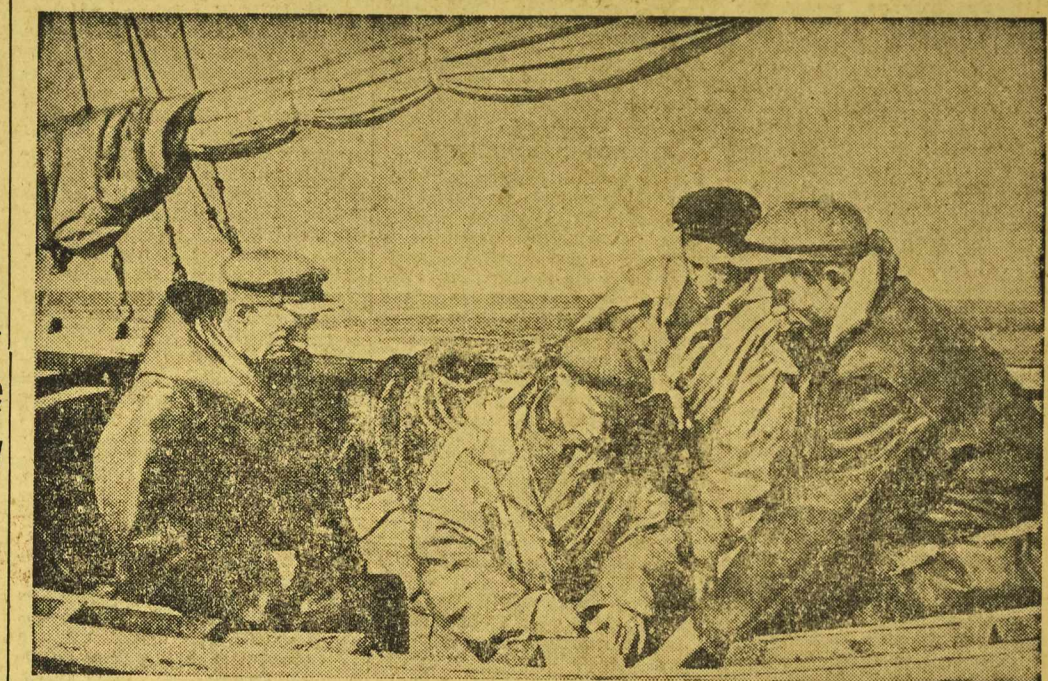
CAF fot. Szerf



W Kraju Rad

W ZSRR — kraju socjalizmu — wszystkie gałęzie gospodarki narodowej opierają się na planach produkcyjnych. Każdy pracownik zna zarówno całokształt planu jak i plan swego odcinka pracy. Na zdjęciu: członkowie spółdzielni rybackiej „Pieremoga” w Okręgu Pierwomajskim w Ukraińskiej Republice Radzieckiej studiują kwartalny plan pracy swego kutra rybackiego.

Fot. CAF



Cieszymy się z osiągnięć
ludu niemieckiego

**Dolnośląscy obrońcy pokoju
coraz ofiarniej
walczą przeciw siłom wojny**

NA OSTATNIM posiedzeniu Prezydium Wojewódzkiego Komitetu Obrońców Pokoju we Wrocławiu omówiono działalność Komitetu za ostatni okres, ułożono plan pracy do końca bieżącego roku oraz podsumowano wyniki konkursu — ankiety prowadzonego przez WKOP na temat: „Mój stosunek do dzisiejszych Niemców”.

Dorobek Wojewódzkiego Komitetu w okresie sprawozdawczym (15. X—15. XI) jest bardzo poważny. Aktywiści dolnośląskiego ruchu obrońców pokoju rozumieją, że w obecnym okresie wzmagającej się walki o pokój przeciw siłom wojny — trzeba mobilizować wszystkie swe siły.

Wymownym wyrazem żywotności i wydajnej pracy WKOP jest aktywna praca propagandowo-oświatowa w Miesiacu Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, urządzenie własnego stoiska na Wystawie Wynalazczości Pracowniczej, popularyzującego światowy ruch pokoju, zorganizowanie w całym województwie szeregu zebrań protestacyjnych w związku z postawieniem przed sądem w Waszyngtonie wybitnego uczonego i bojownika o pokój prof. Dubois, lustracje i udzielenie pomocy Gminnym, Powiatowym i Miejskim KOP.

KONKURS-ANKIETA

Bardzo ważną i pożyteczną akcją był zorganizowany przez Komitet konkurs-ankieta na temat „Mój (Dokończenie na str. 2-iej)

**Nowy wielki
Dom Kultury
robotników
budownictwa
przemysłowego
we Wrocławiu**

W DNIU wczorajszym nastąpiło we Wrocławiu przy ul. Kępińskiej 7, uroczyste otwarcie Zakładowego Domu Kultury Zjednoczenia Produkcyjno-Remontowego Budownictwa Przemysłowego. W kilkunastu salach znajdują się: biblioteka, świetlica, sala gier itp. oraz sala kinowa na 600 osób. Na wielkim tarasie mogą się odbywać nawet imprezy sportowe.

Podczas uroczystości otwarcia Domu, w której uczestniczyli przewodniczący Prezydium WRN ob. Szczęśniak oraz przedstawiciele Partii i organizacji społecznych, odznaczono przodowników pracy. Srebrne Krzyże Zasługi otrzymali: ob. ob. Aleksander Fobek i Andrzej Skowronski. Krzyżami Brązowymi odznaczonych zostali ob. ob. Michał Muśnik, Stanisław Kozioł i Józef Nitecki. Ob. Jan Ciura otrzymał odznakę przodownika pracy.

**Uwaga subskrybentów
Narodowej Pożyczki**

zgłaszajcie się
po odbiór obligacji

PLACÓWKI subskrypcyjne Narodowej Pożyczki Rozwoju Sił Polski przy prezydiach rad narodowych przystąpiły do wydawania obligacji pożyczki tym subskrybentom, którzy spłacili już całkowicie zadeklarowane kwoty subskrypcyjne.

W celu otrzymania należnych obligacji zainteresowani subskrybenci powinni nie zwłocznie — zgłosić się do placówek, w której subskrybowali pożyczkę, a więc: w miastach powiatowych — do Wydziału (Oddziału) Finansowego Prezydium Powiatowej Rady Narodowej, a w gminach wiejskich i miastach nie stanowiących powiatu — do referatu finansowego Prezydium Gminnej (Miejskiej) Rady Narodowej.

**Z frontu walki
o wykonanie
zobowiązań**

wsi dolnośląskiej

**Dwa dalsze powiaty
zwolnione od
miarek i odsypów**

Powiat Kamienna Góra wykonał w dniu 16 listopada br. roczny plan skupu zboża w 90,6 procentach.

Powiat Bolesławiec zameldował w dniu 17 listopada br., że roczny plan skupu zboża wykonał w 90,1 procent.

W myśl dekretu Prezydium Rządu, chłopcy wymienionych powiatów zwolnieni zostali z obowiązku miarek i odsypów młynskich.

(Dokończenie na str. 2-iej)

Delegat Egiptu napiętnował agresję brytyjską przeciwko narodowi egipskiemu

Paryż 18.11.

Piątkowe poranne posiedzenie Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych wypełniły przeważnie przemówienia przedstawicieli zależnych i półzależnych krajów Azji i Afryki. Przemówienia ich w tym czy innym stopniu odzwierciedlały potężny wzrost ruchu narodowego wyzwolenczego w krajach kolonialnych i półkolonialnych przeciwko imperialistycznemu systemowi niewoli kolonialnej.

MIN. PRZEMAWIAŁ delegat Egiptu, minister spraw zagranicznych Salah el Din Pasza. Przemówienie jego było wielkim aktem oskarżenia przeciwko polityce Brytanii i w ogóle mocarstw imperialistycznych na Bliskim Wschodzie.

Salah el Din Pasza omówił następnie obszernie zbrodnicze wobec Egiptu postępowanie W. Brytanii.

PAN Acheson — oświadczył delegat Egiptu — wyrażał z tej trybuny zaniepokojenie z powodu nieprzestrzegania praw człowieka, powołując się przy tym na Węgry i Czechosłowację.

Chciałbym wiedzieć, jak określił p. Acheson bestialstwa i gwałty, których dopuszcza się w strasnym Kanału Sueskiego brytyjski sojusznik Stanów Zjednoczonych. Ja ze swej strony określiam postępowanie Brytanii, jako drapieżną agresję i całkowite odrzucenie zasad Karty Narodów Zjednoczonych.

Nawiązując do zakończenia do opracowanego przez USA, Anglię, Francję i Turcję projektu paktu bliskowschodniego, Salah el Din Pasza oświadczył, że projekt ten jest imperialistycznym pomysłem Brytanii i jednego z jej sojuszników i dlatego też został przez Egipt odrzucony.

Dorobek WKOP w ostatnim miesiącu

(Dokończenie ze str. 1-ef)

Stosunek do dzisiejszych Niemiec". W związku z tą akcją do 15 listopada odbyły się na terenie województwa 463 wieczory dyskusyjne, w których uczestniczyło 10 tys. osób, omawiając osiągnięcia i wkład do walki o pokój i niemieckiej Republiki Demokratycznej.

Na konkurs nadesłano ponad 2 tys. głęboko przemysłanych odpowiedzi, które świadczą, że społeczeństwo żywo interesuje się wielkimi sukcesami naszego zachodniego sąsiada w walce o pokój i budowę socjalizmu.

84 prace zakwalifikowano do specjalnego wyróżnienia. Pośród ich autorów rozlosowano 20 nagród użytkowych i 125 książek. I tak ob. Czesław Kołodziejczyk z Wrocławia otrzymał za wyróżnienie w konkursie rower, ob. Bronisław Girka i Maria Czerniak radioparę, Helena Różycka zegarek, Czesław Białowas aparat fotograficzny itp.

O wysokim poziomie konkursu świadczą niektóre wyjątki nadesłanych prac.

WALKA POSTĘPOWYCH NIEMIEC JEST NASZĄ WALKĄ

Oto co pisze jeden z laureatów, ob. Kołodziejczyk:

"Klasa robotnicza Niemiec pragnie pokoju i dąży do zjednoczenia swojej ojczyzny. Walka postępowych sił niemieckich przeciwko remilitaryzacji jest naszą walką a zwycięstwo ich będzie naszym zwycięstwem.

— Uważam — pisze ob. Bronisław Girka — że należało by za inicjować wymianę myśli i zdań między Niemcami i Polakami i to zarówno wśród robotników, jak i naukowców obu narodów. Należy stale i systematycznie pracować, aby każdy Polak i Polka zrozumiał, że rozwój nowych demokratycznych Niemiec obok istnienia potężnego Związku Radzieckiego wyklucza możliwość wojny, a tym samym zapewnia możliwość spokojnej, twórczej budowy naszej wspaniałej przyszłości.

— Walka demokratycznych sił niemieckich o pokój ma dla nas bardzo ważne znaczenie — pisze ob. Henryk Piasecki, żołnierz ludowego Wojska Polskiego. — Spółcześni NRD ostro występuje przeciwko propagandzie wojennej i napaści imperialistów na nasze granice na Odrze i Nysie. Dlatego cieszymy się z każdego osiągnięcia ludu niemieckiego w odbudowie swego kraju.

Prawo równi pochyłej

NIE JEST przypadkiem, że BBC i „Głos Ameryki” przy każdej okazji poklepuje Gomulkę i Spychalskiego po ramieniu, przedstawiając ich jako tych „lepszych” (oczywiście dla burżuazji) komunistów, jako „narodowych komunistów”.

Fakty dawno udowodniły już, że to, co burżuazja i imperializm reklamuje jako „narodowe”, jest w swej istocie treści głęboko antynarodowe. Nie odbiega od wzorca i „narodowy komunizm” pravicowych odchyleńców z polskiego ruchu robotniczego.

CO BYŁO treścią ich działalności? Na jakie pozycje usiłowali oni zepchnąć polski rewolucyjny ruch robotniczy, a więc i cały naród polski?

Służalność wobec wrogów klasy robotniczej i naszej ojczyzny — oto ich pierwsza вина.

POLITYKA ZDRADY NARODOWEJ

Jeszcze w okresie hitlerowskiej okupacji, gdy zbliżała się chwila decydującej walki o władzę między masami pracującymi a burżuazją, w grupie pravicowo — nacjonalistycznej ujawniły się tendencje do „pogodzenia się” z reakcją londyńską za cenę... oddania się właściwie pod jej komendę, za cenę oddania władzy w ręce kapitalistów i obszarników.

Gdyby ta antyludowa koncepcja została zrealizowana — jasne, że nie byłoby reformy rolnej i nacjonalizacji przemysłu, że straciłby chłop pracujący i robotnik, a zyskałaby sanacyjno-burżuazyjna klika i jej imperialistyczni mocodawcy, którzy powróciliby znowu, jak przed 1939 rokiem, eksploatować nasze hutę, kopalnie, nasz przemysł i całą Polskę.

Ta sama służalność wobec burżuazji przejawiała się i później, już po zdobyciu władzy przez lud pracujący.

Teoria o „harmonijnym” rozwoju trzech sektorów, o możliwości „pogodzenia się” ze spekulantami i zgodnego z nimi współzycia, popieranie — zwłaszcza na Ziemiach Zachodnich — kulaka, kurs na trwałe zachowanie elementów kapitalistycznych, zamazywanie perspektyw socjalistycznego rozwoju naszej ojczyzny — to wszystko szło na rękę kapitalistom, umacniało ich pozycję ekonomiczną i polityczną, umożliwiało rachuby „na poczekanie” do „lepszych” dla burżuazji czasów.

Oczywiście szło to również po linii życzeń imperialistów, wspierało ich obliczenia na żywiłowe odradanie się kapitalizmu w Polsce, a w konsekwencji na powrót kapitalistów do władzy.

NA SŁUŻBIE WYWIADU ANGLO — AMERYKAŃSKIEGO

TOWARZYSZYŁA temu zbrodnicy polityka personalna, umożliwiająca zamaskowanym agentom imperialistycznego wywiadu wskazywanie się na najwyższe stanowiska w wojsku i aparacie państwa. Świeciła triumfy wielce „oryginalna”, zdradziecka teoria, że wrogów należy „paraliżować” za pomocą „uplasowania ich na odpowiedzialnych stanowiskach”.

Dla Spychalskiego decydującym kryterium w sprawach przyjęcia do wojska byłych agentów dwójki i defensywy — była „sprawa zamilowania do służby wojskowej”. Dzięki temu właśnie mógł spiskować Herman, Kirchmayer, Kuropieska, Roman i inni. Dzięki takiej właśnie postawie pravicowców wobec zagadnienia czujności mógł na stanowisko ministra dostać się szpieg — Lechowicz, mogli działać Dubiel i Jaroszewicz.

Za te „ułatwienia” wywiad imperialistyczny niewątpliwie nie przestanie nigdy być wdzięcznym ani Gomulce, ani Spychalskiemu.

Uzupełnieniem tak pojętej czujności wobec wrogów była haniebna, obłudna teoria Spychalskiego, głosząca, że Polska... nie ma potrzeby posiadania własnej mocnej armii, gdyż i tak na straży Polski stoi Związek Radziecki. Nie trudno i w tym wypadku zgadnąć, że imperialistycznym podstępem do nowej wojny światowej taka teoria była

Nota rządu egipskiego do Anglii

Moskwa. 18. 11.

AGENCJA TASS podaje z Kairu: Pełniący obowiązki ministra spraw zagranicznych Egiptu Ibrahim Faradz-Pasza wystosował dn. 16 bm. notę do rządu brytyjskiego, która oskarża Anglię, że wykorzystwała traktat anglo-egipski wyłącznie dla swych własnych interesów.

Nota egipska wskazuje również, że Egipt nie anulował traktatu, dopóki nie wyczerpał wszystkich innych środków dla uregulowania konfliktu z Anglią.

Wszystkie przedstawicielstwa państw obcych w Kairze otrzymały oficjalne zawiadomienia o zmianie tytułu króla Faruka. Zawiadomiono przedstawicieli dyplomatyczne, że król Faruk nosi obecnie tytuł króla Egiptu i Sudanu. Jednocześnie zawiadomiono o poprawce, wniesionej do konstytucji w sprawie zmiany statutu prawnego Sudanu.

pewno bardzo przypadała do smaku.

I WRESZCIE ostatnia, najważniejsza sprawa: na odchyleniu pravicowo — nacjonalistycznym ciąży wina siania nieufności do Związku Radzieckiego. Nie trzeba długo udawać, że odwracanie Polski od sojuszu z Krajem Rad wystawiłoby naszą ojczyznę na łatwy łup imperializmu anglo — amerykańskiego, że w konsekwencji oddziaływanie Polski od pomocy ZSRR byłoby zdanie na łaskę i niełaskę magnatów z Wall Street. Byłoby to przekreślenie naszej niepodległości.

Problem gomulkowszczyzny i spychalszczyzny nabrał ostatnio nowego charakteru wobec ujawnienia w toku procesu Tatars, iż Spychalski wiedział o istnieniu spisku i świadomie go popierał, że poprzez osobę Spychalskiego istniało powiązanie między spiskiem Tatars i Kirchmayera a kierownictwem grupy pravicowo — nacjonalistycznej. Świadczy to o tym, że spychalszczyzna w swej oportunistycznej, nacjonalistycznej, kontrrewolucyjnej postawie świadomie szła na bezpośrednie współdziałanie ze spiskowcami w ich robocie przeciwko Polsce Ludowej. Świadczy to o tym, że nastąpił spłót między spiskowcami a kierownictwem grupy pravicowo — nacjonalistycznej.

W świetle tych faktów nie jest dziwne, że Gomulka i Spychalski

(Dokończenie ze str. 1-ef)

są uważani przez imperialistów i ich sługusów z „Głosu Ameryki” i BBC za „lepszych”. Owszem, byli oni „lepsi”, ale dla podżegaczy wojennych — lecz nie dla Polski i nie dla ludu pracującego.

Odchylenie pravicowo — nacjonalistyczne Gomulki i Spychalskiego groziło Polsce tym samym — do czego doprowadziła nieszczerze narody Jugosławii zbrodnica klika Tito. Groziło nam, że znowu stanemy się kolonią bezkarnie i bezlitośnie wyzyskiwaną przez kapitala anglo — amerykański, że znowu do władzy powrócą fabrykanci i obszarnicy.

**CZUJNOŚĆ PARTII
PRZECIEKA RACHUBY**

UCHRONIŁA nas od tego niebezpieczeństwa braterska pomoc WKP (b) i Związku Radzieckiego, uchroniła nas szusna, konsekwentnie rewolucyjna marksistowska — leninowska, głęboko internacjonalistyczna, a przez to głęboko patriotyczna postawa zdecydowanej większości wypróbowanego w bojach aktywu partyjnego. Uchroniły nas od tego nieszczerzego losu słuszne wskazania Prezidenta Bolesława Bieruta.

Pouczającym jest również fakt, iż w tym także wypadku rachuby imperialistów przekreśliła czujność partii i rządu Polskiej Ludowej. Jest to jeszcze jeden dowód, że każda dywersja choćby najbardziej perfidna i zakonspirowana, nie zdoła powstrzymać woli mas ludowych i ich pragnienia życia bez krzywdy, bez wyzyskiwania — nie zdoła powstrzymać naszej walki o socjalizm.

**JAWNE NAIGRAWANIE SIĘ
Z IDEI POKOJU**

MIN. WYSZYŃSKI stwierdza, że to samo dotyczy wielu innych zastrzeżeń, od których roi się w przemówieniach p. Trumana, Achesona i Edena i wreszcie w deklaracji trzech mocarstw. Zastrzeżenia te można traktować jedynie jako próbę niedopuszczenia do podjęcia praktycznych kroków, zmierzających do redukcji zbrojeń i zakazu broni atomowej. Ujawnia się to szczególnie wyraźnie w ujęciu zagadnienia wojny w Korei przez pp. Trumana, Achesona i Edena. Zakończenia wojny w Korei uważają oni za konieczną przesłankę, bez której niemożliwa jest redukcja zbrojeń. Jednakże żądania takie Stany Zjednoczone powinny wysunąć pod własnym adresem. Bowiem Stany Zjednoczone rozpoczęły wojnę w Korei i właśnie one powinny zaprzestać tej agresywnej wojny przeciwko narodowi koreańskiemu.

GDY RZĄDY U.S.A., Anglii i Francji — powiedział min. Wyszyński — wysuwają jako warunek lub konieczną przesłankę tzw. systemu redukcji zbrojeń, żądanie zakończenia wojny w Korei, to nie można oceniać tego inaczej, jak jawne naigrawanie się z idei pokoju, z dążeń milionów ludzi we wszystkich krajach do pokoju. Takie stanowisko w USA dobitnie od wszystkich słów świadczy, iż Stany Zjednoczone nie chcą w rzeczywistości żadnych redukcji zbrojeń.

**NALEŻY NATYCHMIAST
ROZPOCZĄĆ REDUKCJĘ
ZBROJEŃ**

PRZECIWDZIAĆ do omówienia stanowiska Związku Radzieckiego w sprawie redukcji zbrojeń, min. Wyszyński stwierdza, że zostało ono już dostatecznie jasno sprecyzowane. Delegacja radziecka z naciskiem podkreśla konieczność rozpoczęcia redukcji zbrojeń już obecnie, niezależnie od kontynuowania lub zakończenia wojny w Kor.

Str. 2.

SŁOWO POLSKIE

Nie zwlekajcie ze sprzedażą ziemiopłodów dla Państwa — piszą chłopci z Glinnika do rolników w Rybnicy Leśnej

(Dokończenie ze str. 1-ef)

Jak jest w powiecie jeleniogórskim

15 listopada br. w wielu gromadach i gminach chłopci powiatu jeleniogórskiego zorganizowali zbiorowe odstawy zboża na punkty skupu. Trwają one w dalszym ciągu.

Według meldunków na dzień 15 bm. rolnicy powiatu jeleniogórskiego wykonali 84,2 proc. rocznego planu skupu zboża. Tempo sprzedaży nadwyżek ziarna nie słabnie, toteż spodziewać się należy, że powiat jeleniogórski wykona swój plan w stu procentach.

Prowadzenie w planowym skupie zboża objęła obecnie gmina Jeżów, której chłopci wykonali roczny plan w 98,7 proc. Następne miejsca zajmują: gmina Łomnica, Kowary i Janowice

List chłopów z Glinnika

Chłopci z gromady Rybnica Leśna, gm. Kuźnice Świdnickie w powiecie walbrzyskim, nie wywiązali się jeszcze ze swych obowiązków wobec Państwa. Otrzymali oni od chłopów przodujących gromady Glin-

nik, gm. Kuźnice Świdnickie, list, w którym chłopci glinniccy apelują do rolników rybnickich o najszybsze wykonanie planów dostaw i spłacenie podatków.

W liście tym między innymi czytamy:

„Czekamy na Was, abyście tak samo, jak i my, wywiązali się ze swych obowiązków wobec Państwa. W naszej gromadzie żaden chłop nie zalega w planowym skupie zboża i ziemiaków. Uregulowaliśmy podatek gruntowy, wpłaciliśmy Pożyczkę Rozwoju Sił Polski i FOR. Ponad przewidziany na naszą gromadę plan zakontraktowaliśmy już trzodek chlewną na pierwszy kwartał 1952 roku. My wspólnie z robotnikami polskimi walczymy o Pokój, o szczęście naszych dzieci, aby nasz kraj był silny i bogaty”.

List ten zakończony jest apelem:

„Apelujemy do Was: nie zwlekajcie, wypełnijcie swój obowiązek obywatelski wobec Polski Ludowej! Niech nasza gmina będzie pierwszą w powiecie! Niech da przykład innym!”

(AZ)

ZSRR zgłasza propozycje bezzwłocznego przystąpienia do redukcji zbrojeń i sił zbrojnych

DELEGACJA radziecka — mówi dalej min. Wyszyński — przedstawiła już Zgromadzeniu Ogólnemu swój konstruktywny program, zmierzający do usunięcia groźby nowej wojny oraz do zapewnienia pokoju i bezpieczeństwa narodów. W sprawie tej zgłosiliśmy już na początku debaty nasze propozycje, a mianowicie:

1. O niemożliwości pogodzenia z członkostwem ONZ udziału w agresywnym bloku atlantyckim oraz tworzenia przez niekóre państwa, przede wszystkim przez Stany Zjednoczone baz wojennych na obcym terytorium;

2. O niezwłocznym zaprzestaniu działań wojennych w Korei, zawarcu rozejmu, wycofaniu wojsk w terminie dziesięciodniowym poza 38 równoleżnik oraz wycofaniu wszystkich wojsk obcych z Korei w terminie trzymiesięcznym;

3. O zwołaniu światowej konferencji w sprawie redukcji zbrojeń i sił zbrojnych oraz w sprawie zakazu broni atomowej i rozciągnięcia kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu;

4. O zawarciu paktu pokoju między pięcioma wielkimi mocarstwami — Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią, Francją, Chinami i Związkiem Radzieckim.

**DODATKOWE PROPOZYCJE
ZSRR**

W CHWILI obecnej, rozwijając propozycje zgłoszone 8 listopada, delegacja radziecka, kierując się przedstawionymi wyżej względami, uważa za konieczne zgłosić następujące dodatkowe propozycje.

1. Zgromadzenie Ogólne, uznając stosowanie broni atomowej, jako broń agresji i masowej zagłady ludzi, za sprzeczne z sumieniem i godnością narodów oraz za niedające się pogodzić z przynależnością do ONZ, ogłasza bezwzględny zakaz broni atomowej i wprowadzenie ścisłej kontroli międzynarodowej nad wykonaniem tego zakazu.

2. Zgromadzenie Ogólne zaleca stałym członkom Rady Bezpieczeństwa — Stanom Zjednoczonym, Brytanii, Francji, Chinom i Związkowi Socjalistycznym Republiki Radzieckiej — zredukować, będące w ich dyspozycji w chwili przyjęcia danego postanowienia, zbrojenia i siły zbrojne o jedną trzecią w ciągu roku, licząc od chwili przyjęcia tego postanowienia,

3. Zgromadzenie Ogólne zaleca, aby niezwłocznie, a w każdym razie nie później, niż w miesiąc po przyjęciu przez Zgromadzenie Ogólne postanowienia w sprawie zakazu broni atomowej, redukcji zbrojeń i sił zbrojnych, oraz sprawdzenia informacji, przedstawionych przez państwa o stanie ich zbrojeń i sił zbrojnych.

Min. Wyszyński podkreślił następnie, iż znaczenie przedstawionych przez niego propozycji jest oczywiste i nie wymaga specjalnych wyjaśnień.

Przemówienie swoje min. Wyszyński zakończył następującymi słowami:

Jesteśmy głęboko przekonani, że jeśli propozycje w sprawie uregulowania nieregulowanych problemów międzynarodowych, w sprawie dążenia do zakończenia, agresywnej wojny amerykańskiej w Korei, w sprawie redukcji zbrojeń, itp. nie są tylko rozmowami, lecz rzeczywiście wyrażają dążenie Stanów Zjednoczonych, W. Brytanii i Francji — tych trzech mocarstw odgrywających czołową rolę w bloku atlantyckim, których postępowanie decyduje o atmosferze politycznej w kołach rządzących szeregi innych państw — to przed Zgromadzeniem Ogólnym rzeczywiście otworom stanie droga do przyjęcia poważnych i doniosłych uchwał. Jesteśmy głęboko przekonani, że propozycje Związku Radzieckiego dają Zgromadzeniu Ogólnemu możliwość śmiałego i zdecydowanego kroczu tą drogą. (Długotrwałe, burzliwe oklaski).

Zerań i człowiek

SŁOWO POLSKIE

Str. 1

Na marginesie

35 rocznicy śmierci wielkiego pisarza

Sienkiewicz na należnym mu miejscu

S PRÓBUJMY wyobrazić sobie przez moment, że leży przed nami arkusz ankiety na temat mniej więcej taki: „Wypisz 5... 10... 20... nazwisk najbardziej lubianych bohaterów powieści polskiej”. Zadanie dość skomplikowane. Wytłumacz z pamięci sylwetki, jawi się ich tłum cały, rozpoznajesz twarze, nazwiska, cechy charakteru, przypominasz sobie ich życie, działalność. Wydobycie z tego tłumy postaci najciekawszych, najbarwniejszych. Przychodzi moment kulminacyjny: trzeba ustalić hierarchię. Ten naj-naj-ulubieńszy... a może ten, a może ten...

Nie trudny się daremnie. Nasza anketa w tej chwili jest tylko fikcją. Ale już ten pierwszy wysiłek myślowy, jakiegoś dokonał przed chwilą, pozwala zorientować się, że z całą pewnością na tej liście wypisaliśmy jedno, dwa, może pięć (zależnie od ilości miejsc przewidzianych w kwestionariuszu i od naszego gustu) nazwisk, którymi bohaterów swoich ochrzcił Sienkiewicz.

Czy można — powie jeden — wyobrazić sobie taką listę bez Zagłoby? Bez Kmicica? — dorzuci drugi. Bez Wołodyjowskiego? Ten sam stan rzeczy wynikłby zapewne, gdyby ankietę odnosiła się nie do bohaterów, lecz do całych powieści. Nie mogłoby chyba zabraknąć w wykazie — „Potopu”, tak ja nie zabrakłoby — „Lalki”. I to jest najlepszy dowód uznania szerokiego rzeszy czytelników dla Sienkiewicza.

Kult Sienkiewicza nie może przestaniat nam prawdy

Z ASŁUŻYŁ sobie Sienkiewicz na to uznanie, na szacunek zarówno talentem, jak i uczciwością rzemiosła. Talent pozwolił mu rozstrząsać przed oczami czytelnika barwne, jedne obrazy, rozmachem swoim, sugestywnością, znakomitą nieraz kompozycją przypominającą dzieła największych malarzy. Talent dopomógł pisarzowi w stworzeniu wielu bohaterów prawdziwych, ujmujących czytelnika swą krwistością, wyrazistością. Z tego samego źródła, z olbrzymiego talentu, wypływa głęboki artystyczny smak — a przecież nie prostactwo, dla wszystkich zrozumiałego — a przecież piękność.

Uczciwość rzemiosła nakazała Sienkiewiczowi przetwarzać fikcję literacką w życiową prawdę. Stąd wielki realizm, prawdziwość pojawiająca się na kartach nowel i powieści.

Ala kult Sienkiewicza nie może przestaniat nam prawdy o tym pisarzu. Zarówno pochodzenie, jak i sytuacja życiowa złączyły Sienkiewicza, zwłaszcza w późniejszym okresie (gdzieś od r. 1881) z klasą burżuazji: autor „Ogniem i mieczem” stał się jej sztabowym pisarzem. Zgodnie z nauką tej klasy przedstawiał wiele faktów historycznych w sposób zagmatwany, fałszywy. Niesłusznie głosił kult szlachetczyzny. Niesłusznie w bankrutującej i moralnie bezwartościowej klasie widział sól ziemi, przodującą klasę narodu.

Wiele spośród mętności wzbudziły przedostało się spod jego pióra na karty „Ogniem i mieczem”, „Quo vadis”, „Rodziny Połanieckich”, „Bez dogmatu”, i „Wirów”. O tym pamiętać trzeba. To trzeba brać pod uwagę w ocenie. Ale pamiętać trzeba również i o tym, że Sienkiewicz — tak wychwalany przez magnacką krytykę piórem Tarnowskiego, Potockiego i innych, Sienkiewicz — złożył pisarz burżuazji — wyłamywał się bardzo często z szablono narzuconego mu przez ideologię tej klasy.

Patriotyzm, szczerza sympatia do człowieka, trzeźwe widzenie świata poparte uczciwością pisarza, przebiły niejednokrotnie skorupę klasową. Powstają wielkie nieraz partie, które — być może wbrew woli autora — biją w magnaterię i w narzucają przez nią porządek społeczny. Pojawiają się obrazy, które jak słynne matojkowskie „Kazanie Skargi” przekazują współczesnym i potomnym ogrom pychy „królewiatek”, tej pychy prowadzącej ich niejednokrotnie — w interesie prywatny, dla dogodzenia ambicji — na drogę zdrady narodowej.

Akcenty postępu

W E wcześniejszych utworach Sienkiewicza akcenty postępu trafiają się znacznie częściej (np. „Szkieł węgłem”); później gdy pisarz wrócił na pozycję zachowawcy, będzie o nie trudniej, szukać ich trzeba znacznie uważniej — ale istnieją. Wystarczy wnikliwie przeczytać „Potop”, najlepszą bezspornie część „Trylogii”.

Na widowni międzynarodowej

Turecki półksiężyc w ciemnościach

TURCJA leży daleko od Oceanu Atlantycznego. Jeśli jednak chodzi o turecką politykę, to jest ona tak zblizowana do polityki amerykańskiej, że wiadomo o przyjęciu Turcji, na konferencji ottawskiej, do Paktu Atlantycznego, dla nikogo nie była niespodzianką.

Od dawna znana jest nienawistna reakcja tureckiej do ZSRR oraz jej sympatia dla imperializmu niemieckiego. Od rewolucji Kemala Paszy w r. 1922 minęło wiele czasu i postępowe ideały, o które wówczas walczyli, zostały zapomniane.

Po doświadczeniach wojny światowej, w Turcji zaczął się szerzyć prawdziwy wójt imperializmu niemieckiego. Po wybuchu wojny Turcja ogłosiła natychmiast neutralność, pomimo zawartego w maju 1939 r. układu o wzajemnej pomocy z Anglią. Neutralność ta oczywiście nie była nieprzekładana w jawnym popieraniu III Rzeszy ani w zawarciu paktu z Niemcami. Turcja pakt w 1941 r. Dopiero w lutym 1945 r., gdy wojna była już rozstrzygnięta, rząd turecki postanowił „przyczynić się” do zwycięstwa Narodów Zjednoczonych i wypowiedział Niemcom wojnę.

Po wojnie Turcja otworzyła przystąpiła do swego właściwego polityki, pozwalając na utworzenie licznych baz strategicznych na swym terytorium i dając wszelkie przejawy ruchu postępowego.

Jeżeli w czasie ostatniej wojny armia turecka, mimo oficjalnego stanu wojny z Niemcami, nie wzięła udziału ani w jednej bitwie, to obecnie, przesyła od roku żołnierze turecy, z rozkazu swego reakcyjnego rządu i wladców w Waszyngtonie, walczą i giną masowo w odległej Korei.

Skutki dolarowej polityki w Turcji, w kraju, gdzie przez lat 11 leżał w niewolnictwie największy naródowy poeta, Nazim Hikmet, dają się odczuć na każdym kroku. Od roku 1948, przemyt turecki podkopywany przez marshallowską „pomoc” chyli się ku upadkowi. Za to rośnie liczba bezrobotnych, których ilość wynosi w tej chwili około 4 milionów. Bezrobocie, niedza i głód — oto los tureckich robotników i chłopów.

Turecki półksiężyc leńi od blasku dolarowego złota. Ale blask ten nie potrafi rozproszyc straszliwych ciemności, w których pogrążony jest cały kraj.

Zerań, w listopadzie. PRZYSZŁA tutaj z bliska, z Annapola — wszystkiego 10 minut drogi. Powiedziała, że chce pracować. Potrzebny był goniec — przyjeźli ją. Sprytna była, pojętna, nawet trochę szkoda było, że jest tylko goncem.

Aż wreszcie sekretarz Komitetu Partijnego na Zeranin, towarzysze Zbroch, zagadnął:

— No i jak, Wiesiu? Już na zawese myślisz goncem zostać? A gdybyś tak wyczuła się jakiegoś przyzwolonego fachu...

Dziewczynie zaśkrzyły się oczy. — To ja bym już, towarzyszu Zbroch, chyba na frezerykę poszła... I teraz, jeśli spotkacie w Oddziale Remontowym FSO pochyloną nad frezarką dorodną dziewczynę, o ciemnych, błyskających chochlikami uśmiechu oczach, wiedziecie, że jest to dawna Wiesia z Annapola, a dzisiejsza Wiesława Kowalczyk, przodownica pracy, wyrabiająca po nad 200 proc. normy.

Władysław Folt także wyczuła się frezarki i także wykonuje po

Z naszego obserwatorium

Oni sami o sobie

PARYSKI „Le Monde” zamieścił niedawno bardzo znamienity artykuł. Warto zacytować z niego kilka fragmentów.

„Francja ma otrzymać 290 milionów dolarów, tzn. 100 miliardów franków z tytułu pomocy Marshalla. Ale ogólna suma inwestycji — ma wynieść około 1000 miliardów. Jest przeto jasne, że jeśli chcemy podwyższyć naszą produkcję, nie da się koniecznych środków uzyskać inaczej, jak tylko poprzez zwolnienie jeszcze większego brzoźnienia na barki Francuzów”.

Oddajmy jeszcze głos publiczności „Le Monde”.

„Na wiosnę br. widzieliśmy statystyki gospodarcze, z których wynika, że koszty utrzymania wrosły w Francji w ciągu roku o 12 proc. Inne statystyki podają aż 15 proc. 5 sierpnia Francuski Instytut Statystyczny ogłosił, że w ciągu ub. r. odzież zdrożała o 20 proc. czynsze podniosły się o 18 proc., ceny mięsa wrosły o 40 do 57 proc. Koszty utrzymania są wyższe przeciętnie o 21 proc., a ponieważ zarobki nie nadążają za nimi — ludzie są zaniepokojeni”.

Tak wygląda sytuacja we Francji, spowodowana „dobrodrojeństwami” amerykańskimi.

Gdyby artykuł, który tu cytujemy, pojawił się w którejś z gazet — dajmy na to polskich — „Le Monde” uważałby go na pewno za „propagandę komunistyczną”, ale że ukazał się w organie francuskie go ministerstwa spraw zagranicznych i kapitału francuskiego — ma to swoją specyficzną wymowę. Fakt, że „Le Monde” wyjątkowo puścił farbę — ma swoje powody. Streszczając się one w zamieszczonym na końcu artykułu pytaniu:

„Czy Stany Zjednoczone przypuszczają, że można jeszcze pogarszać obecną sytuację bez następstwa dla unii atlantyckiej?”

Artykuł „Le Monde” świadczy, że państwa zachodnio-europejskie zabiegły w ślepy uliczki, że wychwalana „pomoc” Marshalla kosztuje je drożej, niż gdyby jej w ogóle nie było. Ale artykuł „Le Monde” świadczy też o pogłębiających się sprzecznościach w łonie państwa kapitalistycznych. Jest jednym z wodów, że w kotle atlantyckim wrze. (Piv.)

nad 200 proc. normy. Ale ona przybyła tutaj aż z odległej wsi rzeszowskiej.

60 proc. załogi Zeranin stanowią młodzież. Z różnych stron kraju przybyła ta młodzież — z pobliskich miasteczek i z odległych wsi. Surowa, nie posiadająca żadnych kwalifikacji. Przyjęta serdecznie przez Zerań znalazła tu nie tylko pracę, ale i najbardziej sprzyjające warunki dla zdobycia zawodu.

SPOŁECZNY I ŻYCIOWY AWANS

W CZORAJ goniec, dziś samodzielny szlifierz. Wczoraj ślusarz, dziś kierownik oddziału. Zjawisko spotykane na Zeranin co krok. Bo Zerań sam wykształcił sobie kadry: specjalistów i kierowników.

Jan Chrusciński rozpoczął swoją zerańską karierę od brygadisty blacharskiego.

Ala cofnijmy się jeszcze do jego przeszłości, Biurom Pośrednictwa Pracy i różnymi robotami dorywczymi, z których jedną związaną z jego zawodem była praca w Państwowych Zakładach Inżynierii.

Jan Chrusciński, to właśnie jeden z tych wczorajszych szeregowych robotników, a dzisiejszych odpowiedzialnych dowódców na najtrudniejszych odcinkach frontu pracy. Zerań pomógł dawnemu brygadziście blacharskiemu dojrzeć do stanowiska kierownika jednego z najważniejszych oddziałów — hali spawalniczo-montażowej.

Tak Zerań sprzyja życiowemu i społecznemu awansowi człowieka.

KONKRETNY PRZYKŁAD

INŻYNIER Miller przybył na Zerań dwa lata temu. Pracę swoją rozpoczął jako jeden z konstruktorów. Już na początku zabłysnął swoimi zdolnościami, które zaady dowoły, że wysłany został na praktykę do Górzkowskich Zakładów Samochodowych. Wiedza nabyta w Górkim w połączeniu z jego osobistymi kwalifikacjami i talentem o ganizacyjnym sprawiły, że dyrektora fabryki powierzyła mu kierownictwo nad montażem głównym.

Można powiedzieć: właściwy człowiek na właściwym miejscu.

To także, Ala przede wszystkim — konkretny przykład możliwości i perspektyw inteligencji technicznej w Polsce Ludowej. To już więcej, niż kwestia jej zatrudnienia, właściwego wykorzystania jej kwalifikacji. To przede wszystkim stworzenie najlepszych warunków dla podnoszenia tych kwalifikacji, stworzenie atmosfery sprzyjającej rozwojowi myśli twórczej.

TROSKA O CZŁOWIEKA

MÓWIMY o Zeranin: socjalistyczna fabryka. Dlatego, że na każdym kroku wyczuwa się w niej to, co jest istotą socjalizmu: troskę o człowieka.

A więc przede wszystkim — ogrzewanie. Systematyczny dopływ ciepłego powietrza z dmuchaw umieszczonych pod sufitem, stwarza, że ogromne hale stają się niemal przytulne.

Poza tym — światło: dzienne, jarzeniowe, żeby się wzrok nie psuł. Ale największym chyba wyrazem troski o człowieka jest system wentylacji, przemysłowy do końca, unie możliwiający dostęp do organizmu robotnika wszystkiego, co może być dlań groźne.

Wchodząc na przykład do lakierni czujemy zapach lakieru. Ala raczej przyjemny — nie ten drażniący, gryzący, wywołujący kaszel. Oczywiście — zasługa odpowiedniej wentylacji. Jednej — ogólnej, wyciągowej, której towarzyszy równocześnie nawiew świeżego powie-

trza — latem chłodnego, zimą ciepłego. Drugiej — oddzielnej dla każdej kabiny lakierniczej. Tutaj z góry tłoczone powietrze niby piaszczem ochronnym osłania robotnika, izolując go od pyłu lakierniczego i gazów.

Albo urządzenia w hali spawalniczo-montażowej. Każda zainstalowana na przenośniku spawarka zaopatrzona jest od góry i od dołu w aparaty ssące — tłoczące, które natychmiast pochłaniają wszystkie szkodliwe dla zdrowia gazy w mlej scu ich powstawania.

Dopełnieniem tej prawdziwej, socjalistycznej troski o człowieka są lśnące białą i czystością umywalnie z ciepłą i zimną wodą, urządzenia natryskowe, które lada dzień od dane zostaną do użytku, półlitrowe porcje mleka codziennie przydzielane pracownikom lakierni i wreszcie smaczne, posilne, trzydaniowe obiady w cenie około trzech złotych — dla całej załogi Zeranin.

To tylko piękny początek. Jego chlubnym uwieńczeniem będzie dom społeczny o kubaturze 30.000 m. sz. i sali widowiskowej na 1500 osób, będzie poliklinika z izbą chorych, obliczona na 250 wzyt dziennie, będą olbrzymie te-

John Stuart

25 milionów słów o wojnie i ani jednego o pokoju

(Korespondencja własna API)

Nowy Jork, w listopadzie.

W OSTATNICH dniach października zakończyło się pierwsze posiedzenie 82 sesji Kongresu amerykańskiego. Czy Kongres, obradujący stale od stycznia, uchwali przynajmniej jedną ustawę mającą coś wspólnego ze sprawiedliwością, co cjalną? Nie, nie zapadła ani jedna uchwała, która mogłaby być zaliczona do tej kategorii.

Kongres obradował 290 dni; protokoły debat obejmują 14.000 stron i ponad 25 milionów słów; zapadło 6.200 uchwał, z których 519 stało się prawem. Jednakże czytając oficjalne sprawozdania z obrad trzeba by użyć szkła powiększającego dla znalezienia w nich choćby jednego słowa na rzecz pokoju, lub wyrażającego pragnienie zmniejszenia naprężenia panującego na świecie. Atmosfera obrad Kongresu nacechowana była podżeganiem do wojny.

Niedyskrecje

Przyjaźń i „choroba”

PRZEWODNICZĄCY krajowego komitetu partii demokratycznej USA M. Boyle — partii prezydenta Trumana — podał się 15 października do dymisji ze względu na „zły stan zdrowia”.

Przed paru tygodniami tenże Boyle został oskarżony przez postępową prasę o branie łapówek za udzielanie „przychylnych referencji” przedsiębiorstwom — potrzebującym na kwatę pożyczek bankowych. Udowodniono, że ostatnia łapówka ujęta przez Boyle’a — wyniosła 8.000 dolarów.

Mimo to Boyle nigdy nie stanął przed sądem. Nic dziwnego. Jest on serdecznym przyjacielem Trumana. A że skandal przybrał zbyt wielkie rozmiary — Boyle „zachorował”. (ea)

Zna swoich przyjaciół

W „JOURNAL OFFICIEL” (Dziennik urzędowy francuskiej republiki) — ukazało się zawiadomienie, że zniesiona została konfiskata majątku byłego ministra w rządzie Petaina — Marcela Deata — zarządzona wyrokiem 22 lutego 1945 roku.

Panu Deat — który w 1943 r. złożył przysięgę na wierność Hitlerowi, który posłał na śmierć tysiące patriotów i który został zaoeznie skazany na śmierć za zdradę — przypisano się wszelkie prawa do majątku.

Zdradca Deat jeszcze w 1947 r. odwiedził cynicznie włoskiemu dziennikarzowi: „Wiele oznak pozwała mi przypuszczać, że triumfalnie powrócił do Francji”.

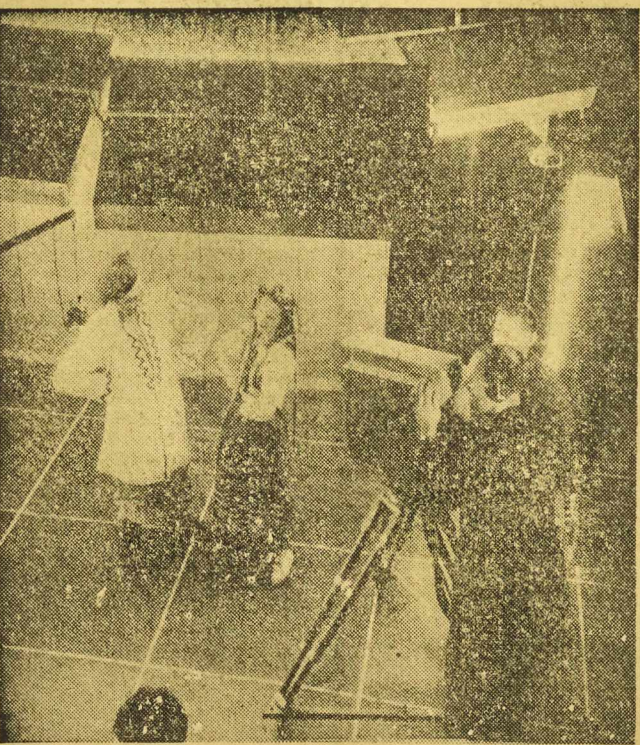
Widać zna pan dobrze panów Platenów — Schumanów i S-ka. (ea)

Próby telewizji

HALLO, tu Warszawa. Za chwilę rozpoczniemy nadawanie programu telewizyjnego...

Już w niedalekiej przyszłości usłyszymy taką zapowiedź epikera z warszawskiego studia telewizyjnego. Nie wychodząc za próg własnego mieszkania będziemy oglądać na drodze telewizyjnej przedstawienia teatralne i operowe, filmy pełnometrážowe, pokazy mód, zawody sportowe, reportaże z laboratoriów naukowych, gigantycznych budowli itd.

Na zdjęciu: Fragment z warszawskiego studia telewizyjnego. (Fot. P&T)



**Ani jedna kropla wody
nie spłynie bezużytecznie
z pól Dolnego Śląska**

Musimy jasno postawić sprawę — oświadczył prof. katedry melioracji — dr. Baca — że do tej pory melioracja na Dolnym Śląsku pojeła była zbyt jednostronnie. Przeważnie uważaliśmy ją za środek walki z nadmiarem wody (osuszanie bagien, czy torfowisk) niż dostarczaniem jej w okolice, po-

Każdy sygnał posiada jedno sobie właściwe niezmiennie znaczenie. Wszystkie w żegludze morskiej używane sygnały zawarte są w księdze międzynarodowych sygnałów, której pierwsze wydanie ukazało się w r. 1857.

I przypomniał sobie najwyda-
Wokulskiego. Kiedy chciał uczyć
Hopfera, wszyscy mu dokuczali
wersytetu, zażądano od niego po-
kraju, nawet pracy mu odmów-
tek, obrzucono go podejrzenia

Od bardzo dawna na terenie Dolnego Śląska uprawiane są gatunki pszenicy tzw. intensywnej, która wymaga sporej ilości wilgoci. Najwyższy czas zerwać z tą tradycją. Do naszych warunków, zwłaszcza przy perspektywie ostrej zimy, która na terenie Dolnego Śląska musiła dotychczasowo przetrwać.

Rzecz jasna, że jest to zadanie, niezwykle trudne dla rolników dolnośląskich! I dlatego wsi dolnośląskiej śpieszą z pomocą mie-

Zwiedzamy ciekawą wysławę

W osobnej gablotce znajdujemy drobną monetę Śląska XVII w., która w latach 1621-22 straszczył niemał całkowicie słabą wartość i siłę kupna, pogiebia nędzę ludności żyjącej z prawnie najemnej. Ogłębiamy dalej grubszą monetę srebrną - talary i dwutalary oraz chętnie widziane przez ksiązk dukaty, bite nie tylko dla Śląska ale również ze śląskiego złota. Wśród medali śląskich zwracają naszą uwagę medale nagrodowe szkolne dla uczniów szkół wrocławskich z XVII w., oraz medale poświęcone Fryderyka Wilhelma, ostatniego Piasta z roku 1675.

★
JAK ORGANIZOWAC zwiedza-
nie wystawy?
Dobrze jest, gdy w niedzielę —
powiedzmy z Lubania — przyjedzie
500 robotników.

Dla każdego zakładu pracy — to możliwość zdobycia „milowych butów” z bajek przeszłości, które dziś ucieleśniają się w przyspieszeniu wykonywania planów, w podniesieniu tempa i poziomu produkcji, w zaopatrzeniu mas pracujących, w nowiejsze i lepsze towary, w możliwość przyspieszenia budowy fundamentów socjalizmu w Polsce. JOT.

Duży sukces na tym odcinku, odnieśli członkowie zespołów marnetworszych stacji Waiłbrzych — Fa bryczny. Realizują swe zobowią zania w Czynie Paździelnikowym, brygady w których pracują Józef Grzybek, Jan Pawełko i Stefan Strzelczak, przetoczyły bez awarii 15.539 wagonów. (kt)

BYŁ POGODNY, jesienny wieczór — jeden z tych, który skula ludzi w zasadnych mieszkaniach — nastroja do słuchania baśni. Przed wieczorem przyjechał do Złotoryi jeden z ziomków, który po długiej, niemal miesięcznej podróży wrócił na rodzinne tony. Gdzieś on nie był! Jelenią Górę odwiedził i Legnicę, w Wałbrzychu gościł dwie godziny, podobno nawet sam Śwów poznał. Światowy człowiek!... Skupił się wokół niego mieszkańcy Złotoryi, by ziów posłuchać. Światowy człowiek opowiadał wrażenia z podróży, trochę, jak wszyscy światowi ludzie, koloryzując.

urząd, przedziwny urząd. Czego tam nie ma? Biurokratów nie ma, dygnitarzy nie ma, balaganiarzy nie ma, a nawet nie ma ludzi, którzy by używali służbowych telefonów do celów prywatnych.

Słuchacze byli zaskoczeni. Zdawało im się, że to zupełnie nie możliwe. Już chciano zbiorowo stwierdzić, że takiego urzędu na pewno w Złotoryi nie ma, gdy zabrakł głos starszek w okularach:

To żadna nowość. U nas też jest taki urząd, na ulicy Mickiewicza się mieści. Tam też nikt nie nadużywa telefonu służbowego. Idealny urząd. Czego tam nie ma? Ano telefonów

Światowy człowiek zaczął inną
opowieść.

— U nas też jest taki lokal. Kino „Uciecha”. Filmy też wyświetlają, a dnia 7 bm. między jednym a drugim obrazem grupka bywalców kieliszkiem czwstey się raczyła pod śle-

A żona słuchała zdziwiona cuda-
mi, które gdzieś tam są między
ludźmi, a o których...

„Pojadę na kurację choćby za granicę — myślał — pozbędę się tych głupich duszności i wezmę się do roboty naprawdę... Cóż to, czy tylko Szlangbaum ma robić u nas majątek?”

„Czyżby od Węgielek a...“ — pomyślał pan Ignacy i otworzył kopertę.

komu się nawet nie śniło. **Kamyk**

Padlewski i Potiebnia
zginęli za wspólną sprawę

Napisał

15 STYCZNIA ogłoszono w Warszawie słynną „brankę” a 21 wybuchło powstanie. W trzy miesiące później zginęli Padlewski i Potiebnia, krew latała strumieniami

Za „zuchwałę“

przemówienia rozstrzelano oficerów

15 CZERWCA 1862 roku
oficerowie Arnholdt,
Sihwiel i Koskowski zostali
H rozstrzelani za propagan-
dę wśród żołnierzy, za „zu-
żewanie przemówienia” i
„kłamliwe wieści”.

wryszów wywołali wra-
 żenie podobne do tego, ja-
 kie wywołuje meczelstwo:
 podwojenie energii i podwo-
 jenie nieświadomości. Egzaktne
 kile natrząszyli nikogo i
 krąg officerów znadł się
 wokoło Potemkina...



KAROL
MARKS



FRYDERYK
ENGELS

**Zbizenie
Poiski i Rosji
može nastatoc tyhka
na grunice
revoluciji**

pisze

Iwan Głowin

WYCHLEPAŁA się doro-
pliwość, przebiła mi-
ra zbrodni. Polska repre-
zentuje książkę, która błą-
dziłaby, nie wiedząc, że
każdorazowo na twój
gdą się o niej zapomina...
...żąda carów, nalczy o-
skazywać o te nieprzejedna-
ne utrały... Nie może być
złizłizana między Polską a
Rosją, jak na gruncie re-
wolsionym.

Potiebnia o polskim powstaniu

„Zbliżyliśmy się tak da
lece do patriotów polskich
że w każdym wypadku
wzięliśmy bezpośredni u
dział w bliskim powstaniu
Polski”.

Zbliża się chwila gdy lud rosyjski zrozumie hańbę carskiego rządu

O FICEROWIE i żołnierze armii rosyjskiej! Nie placie swych rąk krwią polską, nie okrywajcie hańbą honoru i uczciwości ludu rosyjskiego. Hańba, której nie nie zetrze.

Zbliża się pora gdy lud
rozsiąsł się po całej ziemi
i zrozumieli, że nie ma
politykę obecnego (ciastka
nie hamulca, egotystyczną
ego) rządu. Wówczas hojnie
przeklinane wszystkich, któ-
rych uczestniczyli w przele-
wie krwi polskich, wówczas
władzicieli wszytkich, nie będą
wymieniać imion swych o-
piewców, którzy pomagali gne-
bić wolny naród... Pamię-
tać, że z wywołaniem
Polski, ściśle związana jest
wiosna naszej umiędzicy
czyżno?... Małb! Małb! się
dłóż do nas".

Praktycznym mordowaniem
Polaków, ścieraniem miedzy
przeciwko wspólnej wrota-
gowi naszemu: wymuszają
cie z Polski, zwracając je
wydarła wolność, idące do
nas do naszej ojczyzny, bę-
dąca do nas, od sprzewca
wszystkich niezaszczyt ludu
— rządu ciastkowego.

Wyjął i
dłóż do zgody i nowego
wielkiego sojuszu do Polaka
kół, tak jak on wyjął
dłóż do nas".

bratni
dłóż do zgody i nowego
wielkiego sojuszu do Polaka
kół, tak jak on wyjął
dłóż do nas".

**Dziś wspólnie występujemy
my socjaliści polscy
i wy rosyjscy nasi towarzysze**

Powiedział Ludwik Waryński
na zjeździe w Genewie w 1880 r.

TOWARZYSZE ROSJANIE!
W NASZYCH patriotycznych uroczystościach Rosjanie już nie raz udział przyjmowali. Hercen, Bakunin, głoś na nich zabierali, a habany pięknując posługiwali się rządu rosyjskiego w imieniu Młodej Kossjazy przemasali.

Wspólny cel
Złączy nas
na polu walki

List „Iżasawu
 do rewolucjonistów
 rosyjskich

Zenonen

Przeciwstawimy

Zielnoczone

V MARCU 1864 r.
miej. Wykonania
„Narodnaja Wola” wysłał do partii „Proletariat” wypowiedź, łączącą się z jego „Proletariat” Czł.

— Minął już dla nas czas separatyzmu i tradycyjnych nieaferwistów... Cel wspólny powinien nas brzmieć, zbieżność na polu walki. Czas i praktyka rostrzygną, co słuszność twierdzeń naszych.

Genewa, 3 list. 1881.
Grupa b. członków „Równości i Redakcja czasopisma socjalistycznego
„Przedświt“

Prasa proletariatu: „Proleta-
riat“, „Rowność“ i „Walka
klas“ była łagodzić międy-
ludom polskim a rosyjskim.

**Poruszą się razem
młody polskimi i rosyjskimi
dłoni robotniczych**

disze organ SDK P i „Sorawa robotnicza”

Należy dożywionego ruchu robotniczego w zaborze rosyjskim powstałe w roku 1893 rewolucyjna partia proletariatu SDKPiL (Socjaldemokratyczna Partia Robotnicza Polskiego i Litwy), pod kierownictwem Róży Luksemburg, Dzierżyńskiego i Markiewskiego.

ROBOTNIK rosyjski — nasz brat w niedoli i błądzie. Wzrósł w walce. Zaoczna na rozumieć "ak samo, jak i my, że walka z rządem carskim nie minie.



Róža Luksemburg

Wszystką duszę swobodę języ-
kowi, gotów zawsze nad Ne-
kłą i Wolgą duszę swobodę
przeziom. Żaden robotnik
w kraju nie może być pe-
nym swobody, dopóki in-
894 r

NEGO, CO STANOWI
PRZESŁANKĘ POWSZECH
NEGO WYZWOLENIA PRO
LETARIATU EUROPEJ-
SKIEGO.

MARKS
(Z listu do socjalistów
rosyjskich).

...przed drześnie laty
popadł sobie dłoń do walki
z gęsią, śmiejąc się, polszy
kółkow, towarzyszy, którzy
dłoni carstki zaledwie na
dłoni carstki zaledwie na

1) Chodzi tu o solinę „Na-
rodziny Woli” z patia Pięter-
zy Proletariat, zawazy w r.
1984 (przyp. red.).
2) Słowa rosyjskiego robot-
nika, który zakłócał swe-
przenówienie na sprawie sa-
dowej (przyp. red.).

Socjalizm dojdzie o triumf

W LISTOPADZIE 1883
roku ukazala się o-
dezwa partii „Proletariat”:
Tomaszewski

I w tym czasie:
 Panowie polscy fabry-
 kanci i siołdacy rządu ro-
 syjskiego podali sobie ręce
 w serdecznym uścisku:
 — Zmienimy proletariat, to

Nr zdjęciu: Marcin Kasprzak, Feliks Dzierżyński i Julian Marchewski. Tablica ku czci rewolucjonistów.

winych, aby tylko pow-
strzymać fale rewolucyj-
nego ruchu.

Walka, którą podjęliśmy, doprowadzić nas może tylko do zwycięstwa. Socjalizm dojdzie do triumfu.

W dniu 28 stycznia roku 1886 zginął
niecy na stłkach Cytadeli Warszawski
wę polskiego Pierwszego Proletariatów
PIOTR BARDOWSKI

skł z proletariatem wszystkich pozostałych krajów... Na tym polega ich zasługa i dlatego myślny zawsze tylko tych polskich towarzyszy socjaldemokratów uważałem za socjalistów".

LENIN



Spacerkiem

DOMY przy ulicy Nowowiejskiej 50-54 na pierwszy rzut oka niczym nie różnią się od sąsiadów. Nie różnią się jednak tylko od frontu.

Podczas działań wojennych, owe trzy budynki straciły rury i rury ściekowe. Przez kilka lat nieodprowadzana woda deszczowa zalewała ściany, sufity, balkony. Oczywiście nie wyszło to muru „na zdrowie”. W sprawie rurek przychodzili już trzy komisje. Oglądano, spisano, obiecywano i...

Lokatorzy przywykli już nawet do „urzędowych” pogawęd. Bo zawsze wnosiły one pewne ukośnienie w monotonna atmosferę oczekiwań. No i trudno jest nie okazać radości władzom miasta za tyle dowodów pamięci. (Ziel)

Paszetówka

JEDEN z naszych czytelników, ob. A. S., bardzo lubił kłębować paszetówkę, nie więc dziwnego, że pewnego pięknego popołudnia zaglądnął do sklepu rzeźniczego Józefa Pazdygi i, ujrzawszy na hakach apetycznie wyglądającą paszetówkę, zakupił większą i trochę ulubionej wędliny.

Wracając do domu zmartwienie, gdy po przybyciu do domu skonstatował, że paszetówka nie nadaje się do spożycia. To samo skonstatował Państwowy Zakład Higieny.

Wzrost jego zmartwienia, gdy po przybyciu do domu skonstatował, że paszetówka nie nadaje się do spożycia. To samo skonstatował Państwowy Zakład Higieny.

Rekordy

CZY SA GAZETKI?

— A są. Proszę bardzo.
— Ostatnia sprzed pięciu dni. Czy dzisiejszego „Słowa” nie ma?
— Dzisiejszą przyniosł panu za parę dni, jak nam nadesłał pocztą nr 1. Nie przepadł panu, u nas nie ginie. Zresztą, dlaczego panu tak się spieszy?

Tej mniej więcej treści rozmowy przeprowadzają mieszkańcy Śródmieścia i Zalesia z listonoszami pocztą nr 9. Z reguły abonent otrzymuje gazetę z kilkudniowym opóźnieniem. Np. ob. S. K. zam. przy ul. Godebskiego 40 w dniu 30 października otrzymał „Słowo Polskie” z dnia 25. 10.

To są też swojego rodzaju rekordy. (Ziel)

Radość

SPACERKOM jest miło, gdy mogą składać podziękowania w swoim czy też w czyimś imieniu. Tym razem, naszym obywatelom jest Państwowy Dom Małego Dziecka przy ulicy Parkowej. Jego bowiem założenie, ob. H. K., zamieszkała przy ul. Barlickiego, składa za naszym pośrednictwem serdeczne podziękowania za iście macierzyńską opiekę nad jej dwu letnim synkiem. Przez sześć tygodni, gdy matka pozostawała w szpitalu, dziecko było w PDMD, w którym przybrało na wadze i pozbyło się złośliwego przeziębienia.

Ob. H. K. nie ma słów uznania dla uszanowanej instytucji, ale chyba najlepszą miarą pracy i opieki personelu nad dzieckiem będą słowa małego Dareczka: „Ja ciebie jeszcze iść”. (sk)

Rozdwojenie jaźni

OD DŁUŻSZEGO czasu spotyka się w „Fototechnice” zamieszkałego parter narażnika przy ul. Wido-ki u. Słodowej.

I cóż w tym dziwnego? — zapyta niedobry czytelnik. A jednak jest to co najmniej nie-logiczne.

Oto przy ul. Wido-ki jest wejście do spółdzielni i wisi duży szyld: „Fototechnika”. Kilka kroków dalej, przy ul. Słodowej czytamy: „Miejska Składowa Sztuki Laboratorium”.

Ciekawe jak długo jeszcze „Spacerki” a wraz z nimi i wrocławianie, będą rozróżniać zagadkę dwóch różnych sztyłów jednej instytucji? (taw)

Co było przyczyną katastrofy samochodowej przy ul. Brodzkiej?

Kilka uwag przedstawiciela „Słowa”

O pijaństwie, pijakach i dziwnej pobłażliwości wrocławskiego społeczeństwa

HAMULCE zielonej „Skody” przeraźliwie zapliszczały. Samochód zeszła się bokiem i całym impetem uderzył w stęp. Nie licząc przechodnie ulicy Brodzkiej zbiegł się na miejsce wypadku. Z rozbitego wozu lekko chwytając się na nogach, wysiadł szofer. Co było przyczyną katastrofy? Dochodzenie niezbitnie wykazało, że kierowca zatrudniony w prezydium WRN Karol Paździor, był w stanie nietrzeźwym.

Statystyki dowodzą, że kilka, a nawet kilkanaście wypadków miesięcznie, spowodowanych jest przez pijanych szoferów i pijanych przechodniów.

Do ambulatorium, pełniącego „ostrego dyżuru”, co noc niemal pogotowie ratunkowe przywozi pobitych pacjentów. Albo sami są nietrzeźwi, albo zostali napadnięci przez bandę pijanych chuliganów.

Nieraz widuję w naszym lokalu młodych chłopaków, którzy mocno „zawiali” domagając się dalszych kieliszków wódki. Zalem muszę skonstatować, że niektórzy moi koledzy, chcąc zwiększyć obroty swoje i całego zakładu, alkohol im podają — powiedział przedstawieli „Słowa” jeden z kelnerów restauracji „Polonia”.

Będąc w stanie nietrzeźwym, nigdzie nie zatrudniona i nigdzie nie meldowana Janina Helwik, czynnie i słownie znieważała i siłującego wylegitymować ją milicjanta. Epilog awantury miał miejsce na sali sądowej. Wyrok: 12 miesięcy więzienia.

Przytoczone fakty stanowią niezbyt dowód, że zagadnienie walki z alkoholizmem jest problemem zasadniczej wagi.

Bo chociaż do Centralnej Poradni Przeciwalkoholowej przy ul. Sienkiewicza 110 przychodzi codziennie około 60 osób, chociaż Poradnia nie tylko leczy, ale zapewnia nawet możliwość korzystania z bogatej biblioteki beletrystycznej i załatwia ulgowe bilety do kin i teatrów, pijaków w naszym mieście bynajmniej nie ubywa. Jakże zresztą może ubywać, skoro całe społeczeństwo nie wypowiedziało alkoholizmowi walki, zdecydowanej walki, skoro praca Wojewódzkiego Komitetu Przeciwalkoholowego pozostawia wiele do życzenia.

Istnieje ponoć zarządzenie prezydium MRN, zakazujące reklamowania napojów wysokoprocentowych przez wystawianie ich w oknach sklepów. A ileż jest we Wrocławiu wystaw, na których największą rolę waleń bielek z wódką? Doprawdy trudno było by je zliczyć.

Istnieje również zakaz sprzedaży alkoholu w pewne określone dni i godziny. Nikt jednak nie kontroluje wykonania tych poleceń i w praktyce każdy pijak o każdej porze i każdego dnia może sobie wódkę kupić. Przedstawiciel naszej redakcji był świadkiem niejednego takiego wypadku.

Brak pracy propagandowej i brak odpowiedniej kontroli ze strony Komitetu Przeciwalkoholowego z jednej strony, a niczym nie uzasadnione pobłażanie i „wyrozumienie” dla pijaków, okazywane przez niektóre jednostki, z drugiej to podstawowe przyczyny słabych dotychczas rezultatów walki z pijaństwem.

I dlatego, aby nie tracić setek

cennych godzin „przepitych” przez bumelantów, aby nie było takich wypadków jak przy ul. Brodzkiej i w dyżurnych laboratoriach le karskich, apelujemy: Od dziś wszyscy do walki z pijaństwem!

(ster)

3 grudnia rozpoczynają się egzaminy maturalne dla dorosłych

W III SZKOLE Ogólnokształcącej we Wrocławiu przy ul. Stalina 117 w dniu 3 grudnia rozpoczyna się egzamin dojrzałości dla kandydatów, którzy już zdawali egzaminy częściowe według programu i regulaminu szkół dla dorosłych.

Do dnia 20 bm. trzeba uzupełnić dokumenty, a mianowicie: życiorys, świadectwo szkolne, wykaz lektur z języka polskiego i obcego, dwie fotografie, metrykę urodzenia, zaświadczenie z miejsca pracy, zaświadczenie o pracy społeczno-politycznej oraz dowód wpłacenia taksy egzaminacyjnej.

3 grudnia o godzinie 8-ej odbędzie się egzamin pisemny z języka polskiego. W dniu następnym o tej samej godzinie egzamin pisemny z matematyki. 5 grudnia br. o godzinie 8-ej rano odbędzie się egzamin pisemny z fizyki dla zdających egzamin eksternistyczny.

Ustne egzaminy rozpoczyna się dnia 10.12. (Mar)

Tajny dokument hitlerowski oglądać będą uczestnicy dzisiejszej „wycieczki po mieście”

W NIEDZIELĘ 18 bm. Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze urządza w ramach wycieczek po mieście wycieczkę do Archiwum Państwowego.

Archiwum posiada szereg cennych dokumentów z wieku XIII i XIV, świadectwa polskość Śląska, oraz dokumenty, stwierdzające walkę z polskością na Śląsku prowadzone przez władze faszystowskie.

Archiwum jest w posiadaniu tego dokumentu hitlerowskiego, stwierdzającego, że na Śląsku mieszkało 400 tys. Polaków, podczas gdy oficjalne statystyki podawały ich liczbę na 12.109.

Wycieczkę oprowadzać i fachowych objaśnień udzielać będą pracownicy Archiwum Państwowego. Zbiórka uczestników — w niedzielę dnia 18 o godz. 10-tej przed Archiwum ul. Gdynia 2.

Odpowiedzi na pytania

„Matężństwo”.

Jak nas poinformował wydz. kwaterunkowy, przydzielili mieszkań w nowymremontowanych budynkach wydając prez. WRN wydz. gospodarki komunalnej.

Ob. Stanisław Słazak. Proszę się zwrócić do Centrali Skór Surowych, Wrocław, ul. Krakowska.

Ob. Krystyna Szerenkowska. Kursy jazdy motorowej przeprowadza P.Z.Mot. Wrocław, ul. Kuźnica.

Ob. Bogusław Zdan. Niestety, nie jesteśmy w posiadaniu adresu Wyższej Szkoły Kosmetyki. O ile się orientujemy, typ takiej szkoły na naszym terenie nie istnieje.

Ob. Eugeniusz Krzywicki. Proszę zwrócić się do spółdzielni przy „Olgina” przy ul. Nowotki.

Ob. Zbigniew Sabath. Wojewódzka Stacja Przetaczania i Konserwacji Krwi mieści się przy ul. Węglowej 4.

INTELIGENTNA pani potrzebna do ogrodnictwa oraz do zaopiekowania się domem jednej osoby. Wymagana znajomość pracy biurowej. Warunki: 500 zł miesięcznie oraz utrzymanie. Ogrodnictwo. — Świebodzice D./Śl. — skrytka poczt. 30. 5623

SPRZEDAŻ radio wysokiej klasy. Stalina 203 m. 3. Ofcyna. 5704g

NAUKA TRZYMIESIĘCZNE nowoczesne kursy księgowości. Łódź — skrytka 163 5115g

ROŻNE ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Czak Władysława. Wrocław, Bujwida 5/6. 5689g

PRZYBLAŁA się bokserska ciemność. Odebrać do trzech dni. Pracownia obuwnicza, Dębickiego 5. 5657g

OBWIESZCZENIA DZIA 15. 11. 51 r. PRZY PRZETWÓRNI PIERZA CJD we Wrocławiu przy ul. Włodkowskiej 13, został otwarty PUNKT USŁUGOWY CZYSZCZENIA - STERYLIZOWANIA PIERZA dla świata pracy. Przyjmuje się w płatki od godz. 7-ej do 12-ej. 5687K

FACHOWCY POSZUKIWANI MAGAZYNIERA, REFERENTA GOSPODARSTWA, DIETETYCZKĘ, zatrudnia natychmiast Wrocławskie Zakłady Przemysłu Odzieżowego we Wrocławiu, ul. Szewska 6/7. Osobiste zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna. 5701K

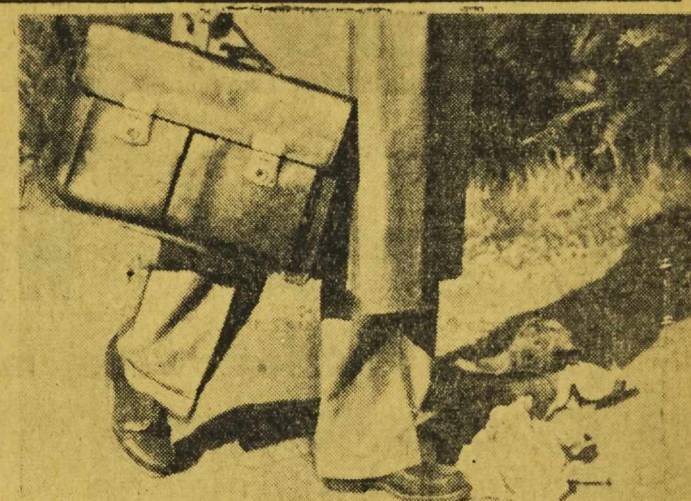
Ogłoszenia drobne

HANDLOWE Domy, wille, place kupuje — sprzedaje „Mediator”. Warszawa, Nowy Świat 48. 5315H

KUPIE motocykl BMW od 250-500 stan dobry. Sprzedam radio „Pionier”. Zgłoszenia nadesłać do dnia 15. 11. 51. 5698g

KUPIE motor SHL Pi. Nankiera stoisko 383. 5685g

TALK chemiczne czysty zakupimy większą ilość. Oferty: Warszawa, skrytka Nr. 117. 5537g



Ileż to razy dziennie przechodzimy obojętnie nad leżącym na ziemi zmierzłym papierem. Czy zdajesz sobie jednak sprawę, że wyrzucający był szkodnikiem? Bo przecież każdy kilogram makułatury — to surowiec wtórny, zastępujący drogą celulozę.

O ludziach, którzy śpią 20 godzin na dobę odzyskując stracone zdrowie

KORZYSTAJĄC z doświadczeń uczonych radzieckich, a w szczególności opierając się na nauce i doświadczeniach wielkiego uczonego Kraju Rad, Pawłowa — Kliniki Wewnętrzne Akademii Medycznej we Wrocławiu, zastosowały jako nowy sposób leczenia schorzeń wewnętrznych, leczenia snem przedłużonym.

METODA tego leczenia polega na stworzeniu odpowiednich warunków, a mianowicie: możliwie jak najidealniejszej izolacji od bodźców zewnętrznych przez szczelne zaciemnienie okien, zawieszenie ko runków, a mianowicie: możliwie jak największej ciszy, oraz z drugiej strony — na podawaniu odpowiednich środków nasennych.

Leczenie to przeprowadza się w cyklach 7-10-dniowych, powtarzając je 3 lub 4-krotnie. Chorzy, którym zastosowano środki nasenne, jak np.: luminal i pochodne, śpią od 16 do 20 godzin na dobę.

Przed tym każdy chory jest szczegółowo badany, gdyż zwraca się szczególną uwagę na stan sprawności narządów krążenia, wątroby, nerek oraz układu krwiotwórczego.

Obecnie na II Klinice Chorób Wewnętrznych Akademii Wrocławskiej, znajduje się 25 chorych, leczonych tą metodą, przeważnie na owtrożenie żołądka lub dwunastnicy.

A oto co mówią nam lekarze-specjaliści Akademii:

W 80-ciu procentach przypadków zaobserwowaliśmy poprawę stanu chorych. Dlatego też możemy stwierdzić, że wyniki nasze są zadawalające, a metoda leczenia snem przedłużonym jest najlepszą spośród do tychczas nam znanych. (wk)

Gdzie zakłady pracy pobierać mają bony tłuszczowe

W ZWIĄZKU z rozporządzeniem Ministra Handlu Wewnętrznego z dnia 13 listopada rozszerzającym dotychczasowy krąg uprawnionych do otrzymywania bonów tłuszczowych i mięsnych, prez. MRN wydz. handlu ustalił następujący sposób wydawania kartek:

Wszystkie instytucje, zakłady, urzędy pobierają bony tłuszczowe i mięsne przy ul. G. Zapolskiej 4 w nast. porządku:

Mieszące się na terenie obwodu 1 na I p., w pokoju nr. 101.

Mieszące się na terenie obwodu 2 na II p., w pokoju nr. 102.

Mieszące się na terenie obwodu 3 na II p., w pokoju nr. 203.

Mieszące się na terenie obwodu 4 na II p., w pokoju nr. 204.

Mieszące się na terenie obwodu 5 na III p., w pokoju nr. 305.

Mieszące się na terenie obwodu 6 na III p., w pokoju nr. 306.

Mieszące się na terenie obwodu 7 na IV p., w pokoju nr. 307.

Mieszące się na terenie obwodu 8 na IV p., w pokoju nr. 408.

Pracownicy zatrudnieni w prywatnych zakładach i osoby samotne oraz niezdolne do pracy i nieposiadające stałego źródła utrzymania, otrzymują bony w prez. MRN pokój nr. 348. Natomiast dla inwalidów i emerytów bony wydaje wydz. pracy i pomocy społecznej prez. MRN przy ul. Sukienki 9 I p. pokój nr. 18. Odwołania i zażalenia w tej sprawie należy składać na piśmie do prezydium MRN przy ul. G. Zapolskiej, pok. 328.

Prezydium MRN zawiadamia równocześnie, iż zakłady pracy pobierają bony w następujących godzinach:

W niedzielę 18 bm. od godz. 8 do 20 z przerwą obiadową od godz. 15 do 16-tej.

W poniedziałek 19 bm. od godz. 8 do 20 z przerwą obiadową od godz. 15 do 16-tej.

NOTATNIK WROCŁAWSKI

★ Na „wtorku muzycznym” w dniu 20 bm. o godz. 19-ej w auli PWSM przy ul. Powstańców Śląskich 204, prof. Jan Popiel wygłosi pogadankę na temat: „Z tajemnic opery”. Wstęp wolny.

★ Eliminacje harcerskich zespołów artystycznych zorganizowane w ostatnim dniu Miesiąca Pogłębiającego Przyjaźni — odbędzie się dziś — 18 bm. o godz. 12 w sali WPBP przy ul. Zapolskiej 1.

★ Dziś o godz. 18 w Klubie TPPE odbędzie się wieczór w ostatnim dniu zakończenia Miesiąca Pogłębiającego Przyjaźni.

★ Prezydium MRN we Wrocławiu zawiadamia, że skargi i zażalenia mieszkańców będą przyjmowane w dniu 20 XI br. o godz. 18-tej do godz. 19-tej przewodniczący prezydium MRN Józef Barczyk, oraz członkowie komisji kontroli wykonania skarg i zażaleń MRN ob. Stanisław Dąbrowski w gmachu przy ul. G. Zapolskiej 4, pok. 214.

Świdowiska i imprezy

TEATRY

PAŃSTWOWA OPERA — godz. 19 — „Halka”.

POLSKI — godz. 19 — „Poemat pedagogiczny”.

KAMERALNY — godz. 19 — „Głupi Jakub”.

MŁODEGO WIDZA — godz. 16 — „Pionier”.

KONCERTY

AULA POLITECHNIKI — godz. 11.45 — „Muzyka Verdiego”.

WYSTAWY

WYSTAWA WYNALEZCZOŚCI PRACOWNICZEJ — ul. Wysławowa 1.

MUZEUM ŚLĄSKIE — pl. Wojewódzki — „Galeria malarstwa polskiego i sztuki śląskiej”.

„Okregowa wystawa plastyków wrocławskich”.

„Grafika radziecka”.

„Śląsk w monetach, medalach i pieczęciach”.

KINA

SLASK — „Cyryk chłaski” (radz.), godz. 14, 16, 18 i 20 — „Cyryk” godz. 11.

WARSZAWA — „Albeniz” (arg.), godz. 14, 16 i 20 — „Kiedy zapalają się chłolniki” — godz. 10 i 12.

PRZODOWNIK — „Wagary” (franc.), godz. 13.30, 15.45, 18 i 20.

SCALA — „Parada naretrów” (franc.), godz. 14, 16, 18 i 20 — „Pieśń tajni” — godz. 10 i 12.

POKOJ — „Ślub z przeszkodami” (czesk.), godz. 15, 17 i 19 — „Dusze czarnych” — godz. 10.

POLONIA — „Wyspa szczęścia (węg.), godz. 12, 14, 16, 18 i 20.

PIONIER — „Pietnostoletni kapitan” (radz.), godz. 11, 14, 16, 18 i 20.

TECZA — „Kwiat miłości” (radz.) — godz. 12, 14, 16, 18 i 20.

FAMA — „Pierwszy start” (polsk.), godz. 14, 16, 18 i 20.

DWOROWE — „Alma-ata kronika 46/51” — godz. 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22 i 23.

ROBOTNIK — „Ulica Graniczna” (polsk.), godz. 16, 18 i 20.

FOTOPLASTIKON — ul. Stalingradzka 54 — „Wyspy Sundajskie” — Czynny od godz. 9 — 21.

OGROD ZOOLOGICZNY — otwarty od godz. 9 — 19

NOCNE DYŻURY APTEK

SPOL. Nr. 19 — ul. Średzka 33.

SPOL. Nr. 17 — ul. Pułaskiego 16.

SPOL. Nr. 4 — pl. Solny 3.

SPOL. Nr. 6 — ul. Stalina 67.

SPOL. Nr. 13 — ul. Nowowiejska 25.

SPOL. Nr. 7 — ul. Szczytnicka 28.

SPOL. Nr. 14 — ul. Żulawskiego 3.

OSTRE DYŻURY SZPITALI

SZPITAL MIEJSKI Nr. 2 (oddz. chirurgiczny i wewn.) — ul. Witosza 22.

SZPITAL MIEJSKI Nr. 5 (oddz. dzieci.) — ul. Kasprzewska 64/66.

POGOTOWIE DENTYSTYCZNE I OSRODEK SPECJALISTYCZNY

ul. Dobrzyńska 21/23 — godz. 9 — 15 i 15 — 18.

Zamiast trójmecz — międzyokręgowe spotkanie

Katowice — Wrocław

Rewia utalentowanej młodzieży
na torze żużlowym
Stadionu Olimpijskiego

ORGANIZATORZY dzisiejszych zawodów żużlowych byli w wielkim kłopotie, nie wiedząc jak wybrnąć z ciężkiej sytuacji, wywołanej na skutek odmowy startu reprezentacji okręgu poznańskiego.

Kalendarzyk imprez

Godz. 11-ta. Stadion Olimpijski. Start do sztafety „Gigant”.

Godz. 11-ta. Hala Ludowa. Mecz pięciarski ligi międzyzrzeszeniowej Gwardia CWKS.

Godz. 14-ta. Sala OWKS (ul. Racławicka). Zawody koszykówki klasy Wojewódzkiej: Stal (Wr.) — Budowlani (Jelenia Góra).

Godz. 14-ta. Stadion Kolejarski. (Niskie Łąki). Mecz piłkarski o puchar WKFF OWKS Wrocław — Kolejarkę Wałbrzych.

Godz. 14-ta. Stadion Olimpijski. Zawody żużlowe z udziałem zawodników okręgu katowickiego i Wrocławia.

III runda szachowych mistrzostw ZSRR

W 3 RUNDZIE szachowych mistrzostw ZSRR 5 partii zakończyło się remisem. Wśród tych partii bardzo ciekawy przebieg miało spotkanie mistrza świata Botwinnika z Tajmanowem. Przeciwnicy już w 38 posunięciu zgodzili się na remis. Pozostałe remisy padły w partjach Bronstajna — Moisiejew, Petrosjan — Heller, Lipnicki — Flohr i Simagin — Bondarewski.

Ponadto partia zakończyła się wynikiem rozstrzygniętym: Auerbach pokonał Nowotiehnowa, a pozostałe: Smysłow — Kotow, Keres — Aronin i Kopylow — Tierspugo — odłożono.

Mistrzostwa pięciarskie Moskwy

W MOSKWIE zakończyły się mistrzostwa bokserskie stolicy ZSRR, w których startowało około 100 zawodników.

Mistrzostwa w kolejności wag zdobyli: Stiepanow (Skrzydła Sowieców), Tankianow (Skrzydła Sowieców), Garbuzow (Dynamo), Wastanow (Skrzydła Sowieców), Musinow (Nauka), Malin (Nauka), Isajew (Rezerwy Pracy), Tiszin (Skrzydła Sowieców), Pierow (Rezerwy Pracy), Maczolski (Spartak).

Mistrzostwa, które stały na wysokim poziomie, wykazały dobre przygotowanie zawodników. W walkach finałowych, najciekawsze spotkanie rozegrano w wadze półciężkiej między Pierowem (Rezerwy Pracy) a dzwigniastolnym bokserem Stawem (Skrzydła Sowieców).

Zwyciężył bardziej rutynowany Pierow.

NA LISTY wysyłane przed dwoma tygodniami, PZM-ot okręg poznański, dopiero w ostatnich dniach przysłał zawiadomienie, że nie może wystawić swej reprezentacji, ponieważ Siedlowski i Kapała z Kolejarki Rawic są kontuzjowani a zawodnicy Unii Leszno nie mają już zamiaru startować w bieżącym sezonie.

Okręg katowicki urządza natomiast u siebie doroczny mecz z reprezentacją stolicy. Jak się dowiadujemy, barw Górnego Śląska nawet przeciw tak silnemu przeciwnikowi jak zespół Warszawy, nie będą bronili: Spyrta i Szwendrowskiego. Pierwszy odniósł kontuzję na kryterium asów w Bydgoszczy, drugi został powołany do wojska.

NA SKUTEK usilnych starań działaczy Polskiego Związku Motorowego — okręg wrocławski — udało się sprowadzić na dzisiejsze spotkanie drugą reprezentację okręgu katowickiego, nie mniej silną od pierwszej.

Wprawdzie nie ma w niej nazwisk Spyrta, czy Dziury, składa się ona natomiast z młodych i utalentowanych zawodników. Wielu z nich, podobnie jak żużlowcy Spójni, rozpoczęło swoją karierę żużlową dopiero w bieżącym roku i poczyniło ogromne postępy.

Tak więc będziemy świadkami spotkania pomiędzy młodzieżą rekrutującą się z trzech drużyn ligowych i młodymi zawodnikami wrocławskiej Spójni.

Ponieważ Poznań nie wystawił swojej reprezentacji, o puchar przechodni walczyć będą tylko okręgi: katowicki i wrocławski.

Ze względu na wyrównany poziom wszystkich uczestników dzisiejszej imprezy, poszczególne biegi zapowiadają się niezwykle ciekawie i emocjonująco.

Spartak Moskwa — Partyzant Tirana 2:0

PRZEBYWAJĄCA w Albanii młodzieżka drużyna piłkarska Spartak Moskwa rozegrała w Tiranie towarzyskie spotkanie z albańską drużyną wojskową Partyzant.

Zwyciężyli piłkarze radzieccy 2:0.

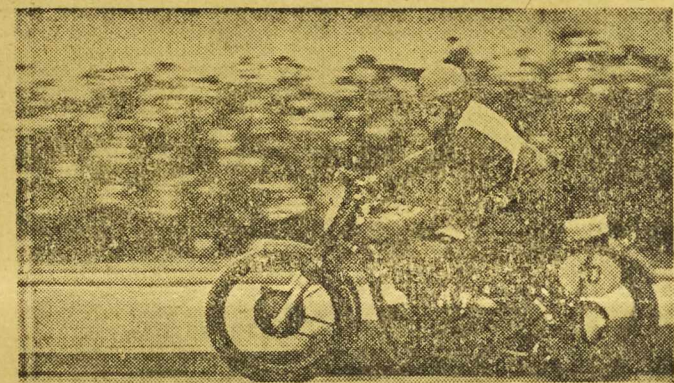
W barwach Katowic pojadą: Krajewski — Ogniwo Bytom, Daga i Nawrocki — Górnik Rybnik, Bloch — Stal Ostrów, Pawlak — Stal Ostrów i Widuch — Górnik Rybnik. W rezerwie: Owczarek — Ogniwo Bytom.

Reprezentację Wrocławia tworzą zawodnicy miejscowej Spójni, którzy startować będą w następującym składzie: Kupeczyński, Kosierb, Sałabun, Teodorowicz, Kapała, Tomczyszyn. W rezerwie Płocicki.

Jak już podawaliśmy, dochód z dzisiejszej imprezy zostanie przeznaczony na szkolenie nowych kadr kierowników pojazdów mechanicznych, podwyższenie ich kwalifikacji i szkolenie nowych zawodników sportu motorowego w naszym województwie.

Początek o godz. 14-tej. (Hen)

W Krakowie odbył się motocyklowy wyścig uliczny. Na zdjęciu Mieczysław Koprowski, zwycięzca w kategorii 500 ccm.



PONAD dwa tygodnie bawili w Polsce doskonali sztangiści ZSRR.

Nasi mili goście nie szczędzili polskim ciężarowcom rad i cennych uwag.

Na zdjęciu: rekordzista świata w wadze lekkociężkiej G. Nowak (ZSRR) koryguje ćwiczenia rekordzisty Polski Wituckiego.

CAF — fot. St. Wdowiński

Hokej na Torkacie

W TOWARZYSKIM meczu hokejowym rozegranym na Torkacie, CWKS pokonał Górnik Janów 4:2 (3:0, 0:1, 1:1).

CWKS był zdecydowanie lepszym. Górnik na tle dobrej gry wojoskowskich wypadł słabiej niż w poprzednich meczach. W zespole zwycięzców wyróżnili się w I ataku Maselko i Palus oraz Antusiewicz, Włócek i młody bramkarz Kozłab.

Bramki dla CWKS strzelił: Maselko — 2, Palus i Antusiewicz po 1. Dla Górnika Wróbel II i Wróbel III.

Liga koszykówki na starcie

KOSZYKARZE I ligi ponownie walczą o punkty. Czy dzisiejsze spotkanie przyniesie niespodzianki? Zestawienie drużyn grających ze sobą każde przypuszczają, że tak.

Powszechne zaiste resowanie skupia się wokół meczów: Spójnia — Gdańsk — CWKS i AZS Warszawa — Kolejarkę Poznań. Szanse wszystkich zespołów są wyrównane. Aka demy w razie porażki spadną w tabeli z drugiego miejsca na niższe.

W pozostałych spotkaniach poznańska Stal gości u siebie Łódzką Spójnię. Łódzianie mimo — że nie są w najlepszej formie winni zdobyć punkt.

Przedownik tabeli, krakowska Gwardia, gra u siebie z „teniaminkiem” ligi — ostrowskim Kolejarkiem. Faworytem są gospodarze.

Ostatni mecz odbędzie się w Łodzi, gdzie miejscowy Włóknarz gości warszawskich Kolejarkę. Większa ryty — i własny teren przemawiają za zwycięstwem gospodarzy. (Zuk)

Kruża — Tyczyński w ramach meczu pięciarskiego CWKS — Gwardia

OD DWÓCH dni przebywają we Wrocławiu pięciarsze CWKS, którzy o godz. 11 zmierzają się w Hali Ludowej w meczu o mistrzostwo I-ligi zrzeszeniowej z zespołem Gwardii.

Wbrew przewidywaniom, „dziesiątka” wojoskowskich przyjechała na Dolny Śląsk w pełnym składzie z Krużą i Piórkowskim. Również Gwardziści mobilizują najlepszych zawodników do dzisiejszego spotkania. Być może, iż w wadze lekkiej zobaczymy wrocławianina Kafłowskiego, gdyż Antkiewicz był ostatnio niedysponowany.

A JEDNAK... TYCZYŃSKI — KRUŻA

KRUŻĘ widzieliśmy we Wrocławiu wraz z Debiszem i Grzeliem. Pewne jest, że w ramach meczu Gwardia — CWKS warszawski spotka się z jednym ze swych głównych rywali — Tyczyńskim. Kolczyński liczył, że nie będzie się musiał zbyt wiele wysilać, by zdobyć dwa punkty w pojedynku z Kwadzińskim, a tymczasem rozegra walkę z Piórkowskim.

TABELKA

Gwardia	1	2	14: 6
CWKS	1	2	13: 7
OWKS Lubl.	1	2	13: 7
Kolejarz	1	0	7:13
Włóknarz	1	0	7:13
Stal	1	0	6:14

OPRÓCZ meczu wrocławskiego dojdzie w dniu dzisiejszym do spotkań: Kolejarkę — Włóknarz w Gdańsku i OWKS — Stal w Lublinie. Pojedynek gdański powinien zakończyć się zwycięstwem pierwszych punktów przez reprezentację Kolejarkę, tym bardziej, że Włóknarz w dalszym ciągu nie potrafi skompletować silnej drużyny. Najciekawiej zapowiadają się tu walki: Kudłacka ze Ścigąłą i w razie startu Chychły — jego pojedynek z Nagajskim.

KRUPIŃSKI I FASKA WALCZA W LUBLINIE

PAFAWAGOWIEC Faska, który w pierwszym meczu ligi zrzeszeniowej spotkał się z mistrzem Spartakiady, Murawskim, dziś trafi na niemiernie groźnego przeciwnika — Kukiera. Krupiński jest zdecydowanym faworytem w pojedynku z „stalową pięścią” — Czapliskim.

SPO —

odznaka każdego sportowca

Drużyna Stali wydaje się być bardziej wyrównana niż zespół gospodarzy i dlatego też liczymy na jej sukces. Zapewnić go powinni oprócz Krupińskiego: Drogosz, Bazarnik, Hecht, Kaźmierczak, Wojtkowiak i Nowara. (Bil)

Przygotowania do sezonu narciarskiego

SPORTOWCY Jeleniej Góry, Karpacza i Szklarskiej Poręby coraz częściej spoglądają na szczyt Śnieżki, pobielony pierwszym śniegiem.

W oczekiwaniu na śnieg przygotowują się sprzęt, oczyszczają narty i doświadczeni tor bobslejowy w Karpaczu. Karko noszą przygotowaną się na przyjęcie ich zjazdów i wozów. Specjalnie dla nich wytyczono szlaki turystyczne w kierunku na Małą Kopę i Śnieżkę, oraz z Bierutowie do schroniska Bronisława Czechy.

TAJNER NA D. ŚLASKU

ZNANY skoczek Budowlanych — Goleśzów Leopold Tajner, prawdopodobnie w ciągu najbliższych tygodni przeniesie się na Dolny Śląsk i poprowadzi w Jeleniej Górze narciarski ośrodek Stali. Dzięki jego opiece młodzi narciarze — stalowcy, którzy zajęli w zeszłorocznych mistrzostwach Polski juniorów szereg punktowych miejsc, podniosą zapewne swe kwalifikacje.

W tym roku Karkonosze stają się obok Zakopanego głównym terenem imprez ogólnopolskich. Odbędzie się tam mistrzostwa zrzeszeń, Pucharu Karkonoszy i Śnieżki.

— Czekaj nas moc pracy, oświadczył przewodniczący sekcji narciarskiej WKFF Krupiński. — W chwili obecnej główny nacisk kładziemy obok przygotowania tras i szkolenia nie sędziów narciarskich, których brak odczuwamy.

WROCLAWSKIE „KILIMANDZARO”

GDYBY we Wrocławiu było choć jedno większe wznieśnienie — żałajcie narciarze AZS-u, przeprowadzający w oczekiwaniu na śnieg „suchą zaprawę” pod okiem instruktora Różniowskiego. Właściwie stolica Dolnego Śląska posiada niewielki pagórek na Zalesiu, zwany „szumem” „Kilimandzaro”, ale... ma on tylko około 40 metrów!

W zeszłym roku akademicy zbudowali na stokach pagórka prymitywną skocznię narciarską, pozwalającą na oddawanie skoków do 25 metrów. W nadchodzącym sezonie skocznią na „Kilimandzaro” zostanie ulepszona. Na podkładzie drewnianym położony zostanie pomost z desek. W ten sposób powiększy się możliwość uzyskania dłuższych skoków. Ale wylania się nowy problem: w razie dłuższego skoku, narciarz, o ile nie zostanie zatrzymany przez nadbrzeżne krzaki, „wylądnie” w przepływającej obok Odry.

Ciekawi jesteśmy, jaką innowację zastosują studenci, by wykluczyć możliwość przymusowej kąpieli. (Bil)

Z notatnika reportera

W ZWIĄZKU z rozgrywkami o Zimowy Puchar Polski w siatkówkę żeńską i męską, MKKF zawiadamia wszystkie kluby, że termin zgłoszenia drużyn upływa z dniem 19 bm.

Rozgrywki rozpoczynają się w środę 21. 11.

UWAGA hokeiści Gwardii! W związku z wyjazdem drużyny na trening do Katowic, odbędzie się w poniedziałek o godz. 18 w domu klubowym na Stadionie Olimpijskim zebranie wszystkich członków sekcji hokejowej.

ZEBRANIE członków sekcji gier ręcznych MKKF-u odbędzie się 20 bm. o godz. 17 w lokalu MKKF, Plac Solny 16.

WALNE zebranie sekcji piłki ręcznej Stali — Pafawag odbędzie się 19 bm. w domu klubowym na Grabiszynku o godz. 20-tej. (Zuk)

PRZYGODY FELKA-WĘGIELKA TOM I. (24)



STEGOSAURUS po prostu uciekł. Janek roześmiał się, widząc łatwe zwycięstwo Węgielka i spojrzał uspokojony wokół siebie. Ze zdumieniem spostrzegł, że pod jego stopami w otoczeniu zastyła niepojęta zmiana. Znikł gdzieś wodospad i jezioro, przepaść zwalona przez skrzypów i araukarii.

Zbocze wzgórze, na którym się znajdowali, porośnięte było zrzadkami palmami, które przypominały swym kształtem ogromne buraki. Wprost z pnia wyrastały piękne, rozłożyste kwiaty.

— Co się stało z tamtymi drzewami?

— Wymarły. Nasz sen trwał przecieć ładnie parę milionów lat i znajdujemy się obecnie w erze mezozoicznej, w okresie kredowym.

W poszukiwaniu pokarmu, zagłębili się w zarośla, które niebawem przerodziły się w przełęcz w tzw. sawanie. Był to bezkresny step, po-

kryty dość wysokimi lecz rzadkimi zaroślami. Co kilkanaście metrów strzelały w górę drzewa sagowe, benelity, mitorzęby i paprocie.

(Dalszy ciąg nastąpi)